

GŁOS SŁUPSKI

DZIENNIK POMORZA ŚRODKOWEGO



Sylwestrowy dyżur w Pogotowiu Ratunkowym w Słupsku: dr Teresa Iwan i dyspozytor Daniela Rachmańczuk w oczekiwaniu na wezwanie. „Pod Kluką” bawilo się dwadzieścia sześć par. Doskonale potrawy, znakomita obsługa i dobra muzyka tworzyły niemal rodzinny nastrój.

Fot. Bartosz Arsyński



Martwy tor

CZŁUCHÓW Decyzją dyrektora generalnego Polskich Kolei Państwowych z dnia 15 grudnia zmniejszona została linia kolejowa Słupsko—Człuchów. Powodem jest stan techniczny szlaku. PKP nie stać na remont kapitalny podtorza na odcinku niewiele ponad 50 kilometrów. Dyrektor PKP w swoim piśmie stwierdził, że przyczynkiem do tej decyzji jest całkowity brak zainteresowania ze strony samorządów.

Tymczasem w Urzędzie Województwa w Słupsku odbyło się spotkanie, na którym wspólnie z przedstawicielami Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych ustalono, że gminy Koczała, Przechlewo i Człuchów dofinansują niezbędny remont. DOKP akceptowała, że rocznie

będzie w stanie wykonać prace na odcinku 5—6 kilometrów. Koszt pierwszego etapu prac wynosi 6 miliardów złotych, drugiego — 13 miliardów. Ta linia stanowi ważną arterię komunikacyjną dla gospodarki rejonu człuchowskiego. Między innymi tą drogą dostarczany jest gaz do rozlewni w Sepólnie, która zaopatruje pół miliona odbiorców z województw koszalińskiego, słupskiego, pilskiego, bydgoskiego i gdańskiego.

Od 15 grudnia pozostał martwy tor. Niezrozumiała jest w tym świetle decyzja dyrektora generalnego, a zwłaszcza uzasadnienie powołujące się na brak zainteresowania lokalnych samorządów. Decyzja została podjęta wbrew ustaleniom z dyrekcją okręgową. (pp)

Pożyczki dla przedsiębiorczych

Rada Miejska w Łęborku ustala zasady wspierania inicjatyw gospodarczych. Przedsiębiorczość będzie promowana w ramach zgromadzonych środków specjalnych, pochodzących m.in. z nadwyżek budżetowych lub ponadplanowych dochodów miasta. Pomoc władz miejskich wyrazi się udzielaniem pożyczek gotówkowych. Skala oprocentowania zostanie określona w powiązaniu z polityką kredytową państwa. Stosunek oprocentowa-

nia ma być jednak niewielki. Dysponentem funduszu określonego jako „promocja przedsiębiorczości” jest Zarząd Miasta. Każdy wniosek opiniuje komisja planowania i gospodarki finansowej. Maksymalny okres spłaty pożyczki ustalono na 2 lata.

O udzielenie pożyczki mogą się ubiegać osoby, które pragną zrealizować przedsięwzięcia gospodarcze czy też uzyskać wsparcie dla prowadzonej już działalności. (zet)

Wspólna akcja „Głosu Koszalińskiego/Słupskiego” i fiskusa

Podatkowe ABC

Nowe zasady podatkowe praktycznie wchodzące w życie z końcem starego i początkiem 1993 roku — wielu ludziom jawią się wciąż jako czarna magia. Wspólnie z koszalińską Izłą Skarbową oraz Urzędem Kontroli Skarbowej postanowiliśmy wyjaśnić Państwu wszystkie zawiłości wynikające z ustawy podatkowej. Będziemy to robić systematycznie i możliwie wszechstronnie. Począwszy od pierwszego tygodnia nowego roku, aż do 15 lutego będziemy w cyklu „ABC podatkowe” prezentować zasady rozliczeń podatkowych, zmiany w systemie podatkowym, obowiązki i przywileje podatnika. Będziemy czekać na pytania Państwa, a o

odpowiedź na nie — na łamach naszej gazety — poprosimy fachowców. Czytajcie, drodzy Czytelnicy, nasze „ABC”, a nie narazicie się na żadne nieporozumienia w kontaktach z fiskusem! Postaramy się przekonać, że nie taki diabeł straszny...

W najbliższy czwartek, 7 stycznia o godz. 10 w sali konferencyjnej Izby Skarbowej w Koszalinie poprowadzimy wspólnie z gospodarzami wielką konferencję, na którą zapraszamy szefów i wszystkich zainteresowanych przedstawicieli organizacji społeczno — samorządowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w naszym regionie. Zatem reprezentantów Cechu Rzemiosł Ró-

żnych, spółdzielni rzemieślniczych, zrzeszeń prywatnego handlu, usług, transportu, izb przemysłowo — handlowych, prywatnych biur rachunkowych itp. Urzędnicy skarbowi przedstawiają najistotniejsze zasady rozliczeń podatkowych i będą odpowiadać na pytania, zaś relację z tego spotkania zamieścimy w gazecie. (awo)

Tłok nad Słupią

W Nowy Rok było tłoczno nad rzeką Słupią. Tradycyjnie wędkarze wyruszyli na wielką rybę, czyli troć. W roku bieżącym w woj. słupskim nie ma łowisk uznanych za specjalne.

Wolno spinningować tylko na Słupiu, natomiast na pozostałych rzekach województwa słupskiego obowiązuje zakaz wędkowania do 31 stycznia 1993.

Roczna składka członkowska Polskiego Związku Wędkarskiego wynosi 100 tysięcy złotych, opłata za węd-

kowanie na wodach nizinnych 100 tys. zł, a na wodach górskich — 150 tys.

Wprowadzono sporo udogodnień, czego przykładem jest zawarcie porozumienia z ościennymi okręgami PZW, koszalińskim i gdańskim. Według umowy opłaty dokonane w słupskim PZW uprawniają miejscowych wędkarzy do połowów bez żadnych dodatkowych opłat na obszarach województw: gdańskiego i koszalińskiego. Wędkarze z wymienionych województw mogą łowić na tych samych zasadach w Słupsku.

Koksu na cztery dni

BYTÓW W Bytowie funkcjonuje Prywatny Ośrodek Nauki. Prowadzi kursy języków obcych, naukę przedmiotów uzupełniających, kursy przygotowawcze do egzaminów na studia. Łącznie korzysta z niego około trzystu osób. Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych.

Jeśli w ciągu trzech dni nie będzie dostawy koksu, ośrodek będzie zmuszony przerwać działalność. Opału jest na cztery dni. Nikt nie chce pożyczyc, bo nie wiadomo, kiedy będą następne dostawy. Pilnie potrzeba 10 ton. (pp)

Zmiana wójta

WICKO Na wniosek radnej Bożeny Budzeń odwołano wójta gminy Wiko Franciszka Maciukiewicza. Za odwołaniem głosowało 11 radnych, przeciw wnioskowi było 6. Na tej samej sesji Rada Gminy wybrała nowego wójta. Został nim Jan Łuczak, radny, pracownik Spółki Wodnej w Łebie, mieszkaniec Wicka. (zet)

MEBLE RENOMOWANYCH FIRM polecają sklepy w Koszalinie:

- ul. Bosmańska 24
- ul. Zwycięstwa 140
- ul. ZWM 15a

Szeroki wybór MEBLI KUCHENNYCH oferuje specjalistyczny sklep, ul. Falata 13 (wejście od ul. Kniewskiego) czynny od 10.00 do 18.00

■ ul. Szczecińska 53 (magazyn „TEM”) czynny od 9.00 do 17.00

Dowóz mebli do domu. Korzystne ratowe warunki zakupu, możliwość indywidualnych zamówień. Zapraszamy

GG-2626p

Dar przewodniczącego

LEBORK Przewodniczący Rady Miasta w Łęborku Michał Malinowski na początku swej kadencji zrezygnował z przysługujących mu diet miesięcznych (2,6 mln złotych), przeznaczając je na rozwój inicjatyw społecznych. Od tego czasu utworzony przez niego fundusz wspierał niejedną akcję charytatywną, wspomagał działania na rzecz kultury, oświaty czy sportu.

Ostatnio Dom Małego Dziecka otrzymał z funduszu przewodniczącego wcale okazały i piękny dar — transport soków owocowych i mleko w proszku. Tym piękniejszy, że akurat na święta. (zet)

UWAGA!

Organizuje się komitet w celu odzyskania wkładów obrotowych z Banku Spółdzielczego w Koszalinie, tel. 43-47-73. GG-02

PIWO Koszalińskich Zakładów Piwarskich

BRUK

najtaniej kupisz w hurtowni **ROL MIX**

Koszalin, ul. Szczecińska 59

- Sambor — 6.250 zł
- Premium — 6.750 zł
- Martin — 7.750 zł

GG-03

Masz pytanie lub problem?

— przyjdź, napisz lub zadzwoń do nas!

SŁUPSK 8.30—16.30

☎ 254-18

Przy telefonie dyżurny reporter red. Zenon Zakrzewski



Informacje z kraju i ze świata str. 2

Codzienny nakład naszej gazety

51 670 egzemplarzy!

Tak wysokiego nakładu przy niskich zwrotach — nie ma nikt!!!
A ogłoszenia — ciągle najtańsze!

Tomek nadal walczy o wzrok

SŁUPSK Pisaliśmy o tragedii, jaka spotkała pięcioletniego Tomka z osiedla Piastów w Słupsku. W drugi dzień Świąt Wielkanocnych 1991 roku wyszedł z 9-letnim bratem na spacer z psem przed blokiem. Na skwerze starsi chłopcy bawili się w Indian, mieli solidne łuki. W pewnym momencie Tomek w zabawie posłużył 12-letniemu chłopakowi za cel. Strzał był niezwykle celny, ostro zakończona strzała utkwiała w lewym oku.

Mimo świąt, akcja pogotowia i lekarzy okulistów była błyskawiczna. Wstępna diagnoza była bardzo negatywna, chłopcu groziła utrata uszkodzonej gałki i znaczne osłabienie wzroku drugiego oka w wyniku powikłań. Lekarze nie dali jednak za wygraną, istniał cień nadziei. Kilkgodzinna operacja zespołu lekarskiego, którym kierował Wiesław Pieniążek, ordynator oddziału okulistycznego w Słupsku, przyniosła efekt. Nastąpił okres długotrwałego leczenia i rehabilitacji.

Od maja ub.r. Tomek wraz z matką jeździł co miesiąc do Katowic na kilkudniowe zabiegi. We wrześniu przebywał na 3-tygodniowej kuracji.

I tutaj zaczyna się drugi akt tragedii, tym razem rodziców. — Mimo nieszcześcia, które spotkało Tomka, byliśmy pełni optymizmu i wiary. Wszystkie oszczędności wydaliśmy na leczenie, wyjazdy i leki

— ze łzami w oczach mówi Małgorzata S., matka chłopca. — Wraz z mężem pracowaliśmy, teraz oboje jesteśmy bez pracy. Na dodatek od 1 grudnia nie otrzymuję zasiłku rodzinnego i pielęgnacyjnego. Na Tomka nie otrzymam żadnego odszkodowania, które pozwoliłoby na kontynuowanie leczenia. Odbiła się 10 października rozprawa sądowa, a sprawca wypadku (12 lat) dostał tylko nadzór. Zaznaczam, że nie chodzi o zemstę. Już wkrótce mamy jechać na kolejną 3-tygodniową kurację do Katowic, gdyż zaczął się zanik gałki. Niestety, nie mamy za co jechać — kończy pani Małgorzata.

Miroslaw Kościński

Będą telefony

CEWICE Łączność telefoniczna w Cewicach nie była łatwa, na co wielokrotnie zwracali uwagę mieszkańcy. Władze samorządowe wzięły to do serca i już w tym roku na terenie całej gminy będzie przeprowadzona telefonizacja. Nową centralę umiejscowili w budynku Ośrodka Zdrowia.

Radni gminy powołali pięcioosobowy Społeczny Komitet ds. Telefonizacji. Wyasygnowano kwotę 1 miliona złotych z budżetu gminy na ten cel. (paw)

500 × SZANSA

Oto następni Czytelnicy, którzy otrzymują nagrody w naszym konkursie „500 x szansa”. Wygrali: golarzka „Gillette”: Sławomir Parzońko, Kołobrzeg, Bydgoska 18; kalkulatory: Jerzy Mikołajewski, Polczyn-Zdrój, Nowa 1, Tomasz Kanas, Kołobrzeg, Korczaka 11, Katarzyna Jaroszyńska, Koszalin, Żeromskiego 30; zestawy kosmetyczne: Aneta Jurczyk, Koszalin, Chałubińskiego 10a, Waldemar Zielka, Łębork, Chłopska 1; zegarek na rękę: Sebastian Wróbel, Sławoborze, Łukowa 3a; zegar ścienny: Eugeniusz Bytys, Białogard, Grunwaldzka 28; kwiat nepthunus: Helena Mędrzycka, Świdwin, Podwale 1; suszarka balkonowa: Stanisław Krych, Słupsk, Andersa 5; plecak: Andrzej Piekarski, Słupsk, Górna 11; garsonka damska: Adam Komar, Słupsk, Solskiego 1a.

500 × SZANSA

DZIŚ 5.01 SKREŚLAMY NUMER

641

KANCELARIA Prawno-Podatkowa G. Chakiewicz & B. Wiśniewska prowadzi

- obsługę podopiecznych w sprawach gospodarczych
- prawną obsługę osób i firm
- obsługę procesów sądowych firm i osób prawnych
- zakładanie przedstawicielstw krajowych i zagranicznych
- przygotowanie dokumentów niezbędnych przy składaniu wniosków o kredyty zlotowe i dewizowe
- przygotowanie biznes planów i analiz ekonomicznych firm i przedsiębiorstw
- poradnictwo podatkowe

Koszalin ul. Zwycięstwa 190, tel. 254-61.

GG-04



Torturują jeńców

W Bośni i Hercegowinie panuje na razie spokój, gdyż uważa się, że strona skierowana jest na Genewę. Toczy się tam negocjacje w sprawie uregulowania konfliktu w byłej Jugosławii. Po trzech dniach obrad stanowiska uczestników są nadal odległe, ale po raz pierwszy od wybuchu wojny rozmawiają przy jednym stole. Lord Owen zaapelował do wszystkich stron konfliktu o nieodręczanie jego propozycji pokojowych. Przypominamy, że zakładają one podział Bośni i Hercegowiny na 10 niezależnych prowincji. Sarajewo miało być stacją miastem otwartym i miejscem pracy instytucji centralnych.

Tymczasem deputowany CDU do Bundestagu S. Schwarz oskarżył Serbów o wyjątkowo okrutne zbrodnie popełnione na jeńcach muzułmańskich i chorwackich. Ujawnił, że jest on w posiadaniu filmu wideo, na którym przedstawiono sceny najokrutniejszych zbrodni, na przykład przecinania piłą jeńców bośniackich. Powiedział też, że Serbowie dokonują nieludzkich eksperymentów medycznych na muzułmańskich kobietach — wszczepiają do ich organizmów psie embriony.

Deputowany Schwarz przebywał

niedawno na Bałkanach. Był wstrząśnięty tym, co usłyszał i zobaczył. Film, który ze sobą przywiózł jest tak przerażający, że nie nadaje się do pokazywania w telewizji. (p)

Misja USS „Kennedy”

USS „Kennedy” — jeden z największych lotniskowców amerykańskich wyruszył wczoraj z 6-miesięczną misją na Morze Śródziemne.

Statek ma na pokładzie prawie 6 tys. osób i 80 samolotów typu F-18 i F-14 oraz helikoptery „Shamrock”.

Agencja AFP stwierdza, że lotniskowiec może się zbliżyć do wybrzeży jugosłowiańskich w ramach ewentualnej interwencji międzynarodowej.

USS „Kennedy” uczestniczył w 1990 r. w operacji „Pustynna Burza” w Zatoce Perskiej. (p)

W Koszalinie, nie w Alpach...

Pod adresem naszej redakcji wpłynął fax od Władysława Łuczaka, rzecznika prasowego Korporacji „Arbet” w sprawie artykułu pt. „Krok w Nowy Rok”, który ukazał się na naszych łamach 4 stycznia br. W korespondencji Władysława Łuczaka czytamy m.in., że: *Kolejnym przykładem dyskredytowania w opinii publicznej pana Henryka Reclawa była informacja, że „może przykładem Henryka Reclawa wielki kapitał wybrał się do Szwajcarii na narty”*

(...) Stwierdzam — pisze rzecznik prasowy korporacji — że jest to bezpodstawa, kłamliwa informacja, że w sytuacji, kiedy ludziom jest coraz trudniej, przedsiębiorcy korzystają ze wszystkich przywilejów życia. (...) Henryk Reclaw spędził święta Bożego Narodzenia i przełom roku w domu, w Koszalinie.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

● Kupię przedpłatę na malucha. Września, tel. 360-319.

● Sprzedam działkę budowlaną (uzbrojoną) — Witkowo 3. Kołobrzeg, 213-90.

● Zaginął pies doberman (czarny) z długimi uszami — w trakcie leczenia. Za informację — nagroda! Ślupsk, Zygmunta Augusta 49.

● PTZ „ZODIAK” Koszalin, tel./fax, 220-43. Wycieczki — handlowe, Niemcy wyjazd piątki 2 dni, Węgry.

● Przebywająca w Koszalinie pani Lena z Toronto-Etobico. Proszona o kontakt z nr tel. 43-60-68 firma „OLD-STYL”.

● Sprzedam fiata 126p, 1989 r., stan idealny, Koszalin tel. 412-716

WYGRANE W TOTKA

Zakłady piłkarskie z dnia 26 grudnia:
za 13 około 15.900.000,—
za 12 około 610.000,—
za 11 około 70.000,—
za 10 około 12.000,—

Wtorek, 5 stycznia
Imieniny — Hanny, Emiliana, Telesfora, Edwarda

Wschód słońca
7.43, zachód
15.37

W województwach śluskim i koszalińskim przewidywane jest dziś zachmurzenie małe z rozproszonymi opadami, wiatr na ogół słaby z kierunków północno-zachodnich, temperatura w ciągu dnia około 6 stopni poniżej zera, w nocy do minus 10.

KRÓTKO

Inkubator

W Rybniku rozpoczęło się od połowy stycznia działanie „Inkubator przedsiębiorczości”. Zarząd miasta przeznaczył na ten cel 16-hektarowy teren i dużą halę produkcyjną. Oferuje się tam wynajem powierzchni na prowadzenie działalności gospodarczej na preferencyjnych warunkach. Zapewnia się m.in. czasowe zwolnienie z czynszu, obsługę administracyjną, doradztwo.

Mieszkania po Rosjanach

Około 400 obiektów pozostawili w Świnoujściu Rosjanie opuszczając garnizon marynarki wojennej. W dość dobrym stanie znajdują się przekazane mieszkania. Ich sprzedaż umożliwiła zgromadzenie funduszy na budowę ponad 300 mieszkań dla osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej.

Katastrofa autobusu

24 turystów zginęło, a 23 zostało rannych w katastrofie autobusu w meksykańskim kurorcie Cancun. Pasażerami byli obywatele USA, Kanady i Japonii. Nieznana jest przyczyna katastrofy.

Makabryczne odkrycie

Tureccy żołnierze odnaleźli w górach w południowo-wschodniej części Turcji ciała 50 Kurdów. Według raportu wojskowego nie wiadomo czy Kurdowie padli ofiarą mrozu, czy zginęli w walkach.

Zaspy na lotnisku

Nadal nie przyjmuje samolotów jeden z największych portów lotniczych w południowych Włoszech — Bari. Mimo pracy wielu ekip odśnieżających nie udało się dotąd usunąć śniegu z pasów startowych. Zaspy śniegu sięgają jednego metra.

Strzały w Addis Abebie

W Addis Abebie rozpoczęły się wczoraj rozmowy 14 somalijskich przywódców klanowych. Zdaniem sekretarza generalnego ONZ B. Ghali konferencja „będzie początkiem uregulowania kryzysu somalijskiego”. Etiopskie siły porządkowe otworzyły ogień do tysięcy demonstrujących studentów, protestujących przeciwko planowanej wizycie sekretarza generalnego ONZ B. Ghali w Erytrei, którą

większość Etiopczyków uważa za część swego kraju. 7 osób zostało zabitych, a ponad 100 rannych.

Tymczasem amerykański generał R. Johnston zapowiedział dowódcom kontyngentów stacjonujących w Somalii, że „do 20 stycznia przekaże dowództwo generalowi wyznaczonemu przez Narody Zjednoczone”. Nowy dowódca wyznania muzułmańskiego będzie współpracować z wojskowymi afrykańskimi. (p)

nalnej i Miejski Zakład Komunikacji.

Przypomnijmy, że ponad rok trwały „przepychanie” pomiędzy załogą KOSiR a dyrekcją (zakładowa „Solidarność” domagała się odwołania dyr. Witolda Nowaka) i Zarządem Miasta w sprawie przyszłości ośrodka. Zawiany w lipcu Międzyzakładowy Komitet Protestacyjny zawarł porozumienie z Zarządem Miasta i dyrekcją za pośrednictwem mediatora z listy ministra pracy i zawiesił akcję protestacyjną. Dziś znów sięga po ten środek, tym razem — jak podkreślają związkowcy — zdeteminowany do ostateczności. (awo)

Pomyłka

Zakradł się błąd do naszej informacji w numerze noworocznym o wyborach uzupełniających w Człuchowie. Wybory odbędą się 31 stycznia br. Przepraszamy. (awo)

Zatrudnię 10 osób bez kwalifikacji

(z m. Koszalina)
lec
z własnym udziałem finansowym
50 milionów zł.
Korzystne place
oraz odsetki
od własnego udziału.

Oferty pisemne:
B.O. „Głosu Koszalińskiego” nr 587
GG-10

Renomowane Studio Tańca „DIABLIK”

ogłasza dodatkowe zapisy do czwartej już grupy dzieci w wieku 9—12 lat!!!
Zapisy od poniedziałku (4 I) do piątku (8 I) w sali gimnastycznej szkoły muzycznej w Koszalinie, ul. Falata 32 w godz. 16-18. Zajęcia tej grupy w poniedziałki (godz. 18-20), środy (godz. 16—18).
Zapraszamy!!!

GG-11

W regionie łódzkim grożą strajkiem

Górnicy przystąpili do pracy

Wczoraj rano Komitet Strajkowy „Solidarności” podjął decyzję o zawieszeniu trwającej od 14 grudnia akcji strajkowej. W województwie katowickim pierwsza zmiana górników zjechała na dół i rozpoczęła wydobywanie w 27 kopalniach — poinformował dyspozytor Państwowej Agencji Węgla. W kilkunastu kopalniach odbyły się masówki, podczas których załogi wypowiedziały się na temat przystąpienia do pracy. W godzinach popołudniowych pracę podjęły już 52 kopalnie.

Federacja Związków Zawodowych Górników, Związek Zawodowy Górników w Polsce oraz „Solidarność 80” podjęły decyzję o cofnięciu pełnomocnictwa do negocjacji z rządem udzielonego Regionalnemu Komitetowi Strajkowemu Krajowej Komisji Górnictwa NSZZ „Solidarność”. Związki te, kierując się zasadą podsyłania strajków za wszelką cenę, uznały wyniki osiągniętego porozumienia za mizerne i niekonkretnie. Tymczasem, zgodnie

z przyjętym kompromisem, górnicy mają otrzymać podwyżki plac wynoszące około 650 tysięcy złotych miesięcznie. W najbliższych miesiącach przedstawiony zostanie program restrukturyzacji górnictwa.

— Jeśli negocjacje w Ministerstwie Pracy nie dadzą zadowalających efektów, w regionie łódzkim

rozpocznie się strajk generalny — ostrzegli przedstawiciele łódzkiej „Solidarności”. Podczas rozmów z delegatami rządu związkowcy domagają się m.in. powołania pełnomocnika do spraw restrukturyzacji regionu. Chcą, by posiadał on stosowne kompetencje i środki finansowe. Żądają, by do końca I kwartału opracowany został plan restrukturyzacji regionu. (o)

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

W finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy — akcji zbiórki pieniędzy na pomoc dzieciom z wrodzonymi wadami serca — zebrano w całym kraju około 10 miliardów złotych. Dokładna suma nie jest jeszcze znana, wczoraj trwało bowiem liczenie

przekazanych pieniędzy. Wśród darów serca znalazły się także waluty obce i biżuteria.

Koncertы zespołów rockowych, z których dochód przekazano na konto akcji, odbyły się w ponad 60 ośrodkach kraju, w tym w Koszalinie i w Ślupsku. (o)

Można zwiedzać Wieliczkę

Od 15 stycznia wznowiony zostanie ruch turystyczny w zabyt-

kowej kopalni soli w Wieliczce. Turystom zostanie udostępniona trasa na głębokości od 64 do 130 metrów, licząca około 3 kilometrów długości. Na trasie znajdują się m.in. takie atrakcje, jak: kaplica błogosławionej Kingi, komory — Pieszkowa Skala i Warszawa oraz podziemne jezioro w komorze Weimar. (o)

Granica lepiej strzeżona

Granica Niemiec z Polską i Czechami będzie dodatkowo strzeżona przez radary i urządzenia noktowizyjne. Doniósł o tym dziennik „Bild” powołując się na wewnętrzne dokumenty Ministerstwa Spraw

Wewnętrznych. Zwiększenie kontroli ma na celu powstrzymanie przetrwania przez granicę nielegalnych imigrantów. Według szacunków dziennika w ubiegłym roku do Niemiec przedostało się przez zieloną granicę 54 tysiące uciekinierów. Znaczną część zawrócono z powrotem. Niemieckiej służbie granicznej udało się też schwycić 878 pośredników. (p)

Dla bogatych i... zdrowych

Od 4 stycznia każdy kto posiada w PKO SA lokatę w wysokości 50 milionów złotych lub wpłaci taką sumę i zadeklaruje, że przez rok jej nie podejmie, oprócz zwykłego oprocentowania dostanie od banku dodatkową premię w postaci ubezpieczenia na życie. Polisa ma wartość 50 milionów

złotych. Są jednak dodatkowe warunki. Klient PKO musi przedstawić zaświadczenie o dobrym stanie zdrowia i nie może mieć ukończonych 65 lat. Jeśli nie spełnia tych warunków, prawo do ubezpieczenia może przekazać wybranej przez siebie osobie, młodej i zdrowej. (o)

Akcja protestacyjna

Nie pozwolimy zlikwidować!

— To był „piękny” podarunek noworoczny dla całej załogi — relacjonuje Maryla Lipska, rzecznik prasowy Międzyzakładowego Komitetu Protestacyjnego przy Koszalińskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Koszalinie. — W wigilię Bożego Narodzenia otrzymaliśmy pismo prezydenta miasta informujące o tym, że przesłał on projekt uchwały Rady Miejskiej dotyczący likwidacji KOSiR i projekt ten ma stanąć na sesji rady 29 stycznia. W ślad za tym dyrektor Nowak powiedział nam — na dwa dni przed końcem roku — że Zarząd Miasta poparł wniosek komisji o-

światy, kultury i rekreacji Rady Miejskiej w sprawie likwidacji ośrodka, w związku z czym zgłasza zamiar dokonania zwolnienia grupowego całej, czterdziestoosobowej załogi... Nie mieliśmy wyboru. Odwiesiliśmy akcję protestacyjną i będziemy walczyć aż do skutku. Nie chcemy wydułtać kolejki dla bezrobotnych. Sprawę przekształcenia przedsiębiorstwa weźmiemy w swoje ręce.

Do protestu przylączyły się inne koszalińskie zakłady budżetowe: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, Wodnokanalizacyjne, Zakład Gospodarki Komu-

KRONIKA POLICYJNA

Obrabowali gościa

W Bytowie Maksymilian G. postanowił odwiedzić znajomego Stanisława P. Po wejściu do jego mieszkania został obezwładniony przez przebywających tam 32-letniego Ryszarda W. i 26-letniego Piotra Z., a następnie obrabowany z portfela i innych przedmiotów o łącznej wartości 150 tysięcy złotych.

Odjechał

W Ślupsku z osiedlowego parkingu przy ul. Romera nieznani sprawcy ukradli mercedesa 200D, nr rej. SPA 9787. Poszkodowany wysokość strat szacuje na 35 milionów złotych.

Nie świętowali

W Miastku nieznani sprawcy włamali się do sklepu „Elex”, skąd ukradli dwie pily motorowe, szlifierkę kątową, wiertarkę i inne przedmioty o łącznej wartości ponad 31 milionów złotych.

W Kobylnicy przy ul. Głównej nieznani sprawcy z mieszkania skradli telewizor, odzież skórzaną i inne przedmioty o łącznej wartości ponad trzydzieści milionów złotych. Po wybiegu zbyły w oknie domu przy ul. Sportowej w Ślupsku nieznani sprawcy ukradli radiomagnetofon, „Philips” i radio „Sharp”, a także paszporty Jerzego i Małgorzaty S. Straty szacuje się na około 15 milionów złotych.

Pożary

W Bobrowicach (gm. Ślawnó) spłonął drewniany strop w budynku mieszkalnym. Straty sięgają 20 milionów złotych. Przyczyną była wadliwa instalacja kominowa.

We Włynkówku (k. Ślupski) spłonęły drewniane pomieszczenia na fermie lisów. Prawdopodobnie przyczyną pożaru był zarządzonego w palenisku.

W Bytowie z nie ustalonych przyczyn wybuchł pożar w baraku adoptowanym na sklep. Straty przekraczają 100 milionów złotych. (PPP)

Śmierć na drodze

...ponosiła pasażerka skody na trasie Mostowo — Manowo. Do wypadku doszło z nie ustalonych dotąd przyczyn, 3 km. ok. godz. 17.15. Prowadzący skodę mąż pasażerki najechał na tył ciężarówki typu Jelcz jadącej w tym samym kierunku. W stanie ciężkim znalazł się w Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie. Dochodzenie prowadzi koszalińska Komenda Rejonowa Policji.

Włamanie do szkoły

Po osłonie nocy, z 3 na 4 km. nieznani sprawcy włamali się do Szkoły Podstawowej w Iwinie gm. Grzmiąca. Spłodowali sekretariat, wynosząc stamtąd radiomagnetofon dwukasetowy, młynek i mikser do kawy, 50 paczek herbaty i pieniądze w kwocie 600 tys. zł. Łączne straty oceniono na 2 mln zł.

Do kiosku

Tę samą nocą został okradziony kiosk spożywczy przy ul. Jedności Narodowej w Kołobrzegu. Zginął ekspres do kawy, radiomagnetofon, słodycze, kawa, papierosy, przetwory mięsne itp. towary wartości 10 mln zł. (awo)

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Koszalinie
zawiadamia najemców lokali użytkowych,
że zgodnie z uchwałą Zarządu Miasta Koszalin
z dniem 1 stycznia 1993 r. zostają podwyższone
stawki czynszu za lokale użytkowe.
Najemcy zostaną na piśmie powiadomieni
o obowiązującej stawce czynszu.
Powyższa uchwała nie dotyczy lokali użytkowych
przejętych w najem drogą przetargu.

GK-01

W dniu 30 grudnia 1992 roku
zmarł po ciężkich cierpieniach
nasz Drogi OJCIEC, DZIADEK i PRADZIADEK
sp.
WŁADYSŁAW CHĄDZYŃSKI
Pograżona w smutku RODZINA
Pogrzeb odbędzie się 5.01.1993 r. o godz. 13.30
na Cmentarzu Komunalnym
w Koszalinie
GG-09

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 2 stycznia 1993 roku zmarł
FRANCISZEK KUZMIŃSKI
żołnierz września 1939, partyzant, działacz
polityczny i społeczny odznaczony licznymi
odznaczeniami bojowymi i państwowymi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 stycznia 1993 roku
o godz. 9.30 na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.
Pograżona w smutku
RODZINA
GG-12

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 stycznia 1993 roku zmarł
MAŻ, TATUSZ, BRAT i DZIADEK
sp.
TADEUSZ PIETKIEWICZ
Pograżona w smutku
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się 6 stycznia 1993 r.
o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym
w Koszalinie.
Msza żałobna odprawiona zostanie
w kościele pw. św. Kazimierza
o godz. 7.30 w dniu pogrzebu.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
GG-11

Stanęli na rozdrożu. I nie wiedzą co robić. Każde wyjście jest złe. Łamać prawo i zasiedlać budynki na starych zasadach, jak zrobili to przesiadkowscy spółdzielni mieszkaniowych? Odzyskaliby przynajmniej część pieniędzy. Nawet te 20 procent wkładu lokatorskiego to już coś. Nie robić nic, znaczy nie odzyskać ani grosza, a w dodatku... dokładać do utrzymania pustych domów. Trzeba je przecież ogrzewać, by nie ulegały niszczeniu.

Z pustego nawet Salomon...

Podejmowali próby sprzedania mieszkań na wolnym rynku. Liczyli na klientów m. in. ze Śląska, co to chcieliby zmienić klimat. Nawet tam nie znaleźli chętnych.

W woj. koszalińskim jest kilkadziesiąt nowo wybudowanych, pustych mieszkań, chociaż w spółdzielczej kolejce na własne „M” oczekuje kilka tysięcy członków oraz kilkanaście tysięcy kandydatów. Tych ludzi dziś po prostu nie stać na luksus, jakim stało się mieszkanie spółdzielcze.

Koszt metra kw. w nie zasiedlonych domach jest tymczasem coraz wyższy. Powiększają go odsetki od kredytów zaciągniętych na ich budowę. Dziś bardziej opłaca się kupić mieszkanie na wolnym rynku, aniżeli w spółdzielni. Skutek: wiele spółdzielni stanęło przed widmem bankructwa. Kto spłaci ich zobowiązania wobec banków? Co raz większe liczbie spółdzielców brakuje pieniędzy na czynsz. Po prostu nie płaćą go i komornik w większości takich przypadków jest bezsilny. Niebawem koszty utrzymania mieszkań będą jeszcze wyższe, szykują się bowiem kolejne podwyżki opłat za energię, usługi komunalne itp. Słowem: mieszkaniowy pat.

Jak twierdzą prezesi spółdzielni, bez pewnych ustępstw ze strony rządu i banków problemu nie zasiedlonych mieszkań rozwiązać się nie da. Dlatego przedstawiciele zarządów spółdzielni mieszkaniowych z woj. koszalińskiego podzieliли się swoimi obawami z senatorem Jerzym Madejem oraz posłami Waldemarem Jędrzyką i Ryszardem Ulickim.

Mieszkalnictwo na rozdrożu

Zwodnicza ręka wolnego rynku

— Zlikwidowano Centralny Związek Spółdzielni Mieszkaniowych — stwierdził któryś z prezesów — i dobrze. Z drugiej jednak strony spółdzielczość mieszkaniowa pozostawiona została samej sobie. Spółdzielnie nie mają możliwo-

ści przebic się w pojedynkę ze swoimi problemami gdzieś na wysokie szczyble. Tam zaś uważają, że puste domy to spółdzielni problem własny, bo gospodarkę mieszkaniową, jak każda inną, powinien rządzić wolny rynek...

Nie tylko lokatorzy nowo oddanych spółdzielczych mieszkań stali się ofiarami zmiany zasad kredytowania budownictwa mieszkaniowego. Są nimi również spółdzielnie, kompletnie nowymi przepisami zaskoczone w trakcie realizacji rozciągających się przecież na lata tzw. cykli inwestycyjnych. — Kiedy zawieraliśmy umowy kredytowe, nikt nie uprzedzał, na jakich warunkach mogą być one w przyszłości spłacane — żalą się prezesi. — Rozumiemy, że po starciu budować już nie można, ale nie można też działać z zaskoczenia. Nowe za-

miliona mieszkań. To jest już kwestia społeczna, której na pewno nie uda się rozwiązać w ramach wolnego rynku. Gospodarkę mieszkaniową musi być elementem polityki socjalnej państwa — zauważono.

— Są uzbrojone tereny, ale nikt w obecnych warunkach nie podejmie się budowania — twierdzi prezes KSM „Przysiesie” Kazimierz Okiniec. — W roku 1993, o ile nie będzie jakiegoś „poślizgu”, w Koszalinie prawdopodobnie nie zostanie oddany do użytku ani jeden spółdzielczy budynek. Niebawem okaże się, że brak nie tylko mieszkań, ale i potencjału budowlanego. Firmy budowlane, nie mając roboty, po prostu padną.

Zgubne skutki umywania rąk

W Koszalińskim pracuje w budownictwie kilka tysięcy ludzi. Pójdą na zasiłki. Bankructwo spółdzielni mieszkaniowych też nie wyjdzie nikomu na zdrowie. Należą one jeszcze do tych niezbyt już licznych instytucji, które wywiązują się z należności płatniczych wobec m. in. służb komunalnych.

Nie kwestionuje się konieczności zmian w polityce mieszkaniowej. Ale państwo nie może wszystkiego zrzucić na barki obywateli. Co do tego zgodni są również parlamentarzyści. Tymczasem prace nad nowymi przepisami przeciągają się, a niektóre proponowane rozwiązania, zdaniem praktyków, niedostosowane są do życia. Dotyczy to projektu nowej ustawy o prawie lokalowym oraz tzw. „nowego ładu mieszkaniowego”. Zmienić powinny się również przepisy o spółdzielczości mieszkaniowej.

IONA STEC

Jak minął rok?

Mówi nadkomisarz KAZIMIERZ LITWIN — komendant Komisariatu Policji w Uście



— Rok minął szybko, pracowicie i nie bez trudności. Pod lawiną nieustannie zmieniających się przepisów, groźbą redukcji etatów, widmem lustracji kadr i niepewnością ustawy emerytalnej. Na ciągłych kłopotach finansowych i paliwowych.

Był to rok wzrostu przestępczości o ok. 36,6 procent, a więc co za tym idzie — maksymalnej, często ludzką wytrzymałość przekraczającej pracy funkcjonariuszy, których jest za mało. Nasiliły się kradzieże samochodów, nowym zjawiskiem były natomiast kradzieże bydła. Dodatkowym utrudnieniem stała się susza powodująca wiele pożarów, do których wyjeżdżaliśmy znacznie częściej niż w latach minionych. Zdarzały się dni, że cały stan osobowy komisariatu był w gotowości, a jeszcze brakowało policjantów.

— Najbardziej nietypowe zdarzenie? Trudno coś nazwać nietypowym, bo jest to nasz „chleb codzienny”, choć komuś może wydawać się dziwnym. Ale było takie zdarzenie. Doprowadzono do komisariatu kilkuletnią dziewczynkę, która zawieruszyła się rodzicom. Funkcjonariusze nie bardzo wiedzieli jak z nią postępować sądząc, że jest przestraszona i przerażona.

Dziewczynka była jednak rezerwową, przez kilka godzin pobytu oczarowała cały komisariat. Potem wszystkim było żal, że nie jest to zwykłe zaginięcie, ale z powodu... braku zainteresowania rodziców. Trzeba było dziewczynkę oddać do izby małego dziecka.

— Sprzęt? Lepiej nie mówić. Jest go za mało, a mamy m. in. samochód terenowy Tarpan-Honker, który nazywamy „cudem techniki”. Życzyć należy konstruktorowi tego pojazdu, aby... do końca życia musiał jeździć czymś takim.

— Biorąc to pod uwagę rok można ocenić pod względem wykrywalności jako dobry. A czego życzyć policji? Spadku przestępczości, stabilnych przepisów, bo żeby móc skutecznie ścigać, potrzebne są odpowiednie warunki prawne. Ustawa o policji niby nowa, a już wymaga poprawek. Uprawnienia podejmowanych i więźniów rosną wprost proporcjonalnie do malejących praw policji. Pragnęlibyśmy też „normalnej” ustawy emerytalnej, zahamowania redukcji etatów. A także... zdrowia i wytrzymałości, bo coraz trudniej jest być policjantem.

Notowała: DANUTA SZAUER

PRACA CZEKA

KOSZALIN

Firma polsko-niemiecka zatrudni sekretarkę ze znajomością niemieckiego. Koszalin, 43-34-80.

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka, na ok. 4 godz. dziennie. Wiadomość — Koszalin, ul. Waryńskiego 8/10.

Chio Lilly Snack Foods w Koszalinie zatrudni kierowców — akwizytorów. Wymagane wykształcenie średnie, 21—35 lat, praktyka w handlu, prawo jazdy minimum B, miła aparycja. Oferty pilnie, osobście w siedzibie, ul. Przemysłowa 6 p.4, tel. 43-40-11 w. 60.

KOŁOBRZEG

Zatrudnię pracownika do szatni oraz szaletu w Latarni Morskiej — kawiarni Tryton. Kontakt: Tadeusz Waśko, Kołobrzeg — Latarnia Morska.

SŁUPSK

Kelnerów zatrudni. Słupsk, 251-62, po dziewiętnastej.

Firma „Stal-Drew” — zatrudni stolarzy do produkcji palet drewnianych, trakowego z praktyką. Słupsk, tel. 238-01.

OFERTY PRACY
GŁOS KOSZALIŃSKI I SŁUPSKI
ZAMIESZCZA ZA DARMO

Słodki biznes

Krówki mleczne, kokosowe i kakaowe, herbatniki kruche, deserowe, kokosowe, mulatki... Mniem, palce lizać. W grudniu 1992 roku, na Mikołaja, Zakłady Spożywczo-Cukiernicze „Wipol” we Wrzosowie (gmina Dygowo) obchodzili swoje trzecie urodziny.

Na początku istnienia „Wipol” produkował wyłącznie krówki. W połowie 1992 roku ruszyła ciastkarnia, czyli nowa linia włoska do produkcji ciastek. Urukowiona została także piekarnia. Chleb, bułki, wafle, wrocławskie, chałki i inne wypieki trafiają do sklepów w rejonie Kołobrzegu, a także w Białogardzie, Sławoborzu, Karlinie i Koszalinie.

Jak nas poinformował Roman Zieliński, dyrektor do spraw produkcji, zakład wciąż się rozbudowuje. Ponieważ powstała piekarnia, trzeba było pomyśleć o własnym agregacie prądowym i pomieszczeniu dla niego. Obecnie kończą się roboty przy budowie magazynu na opakowania po syropie.

Wrzosiowski zakład zatrudnia 100 osób (łącznie z 25 uczniami szkoły z Kołobrzegu, zdobywającymi kwalifikacje ciastkarza i piekarza).

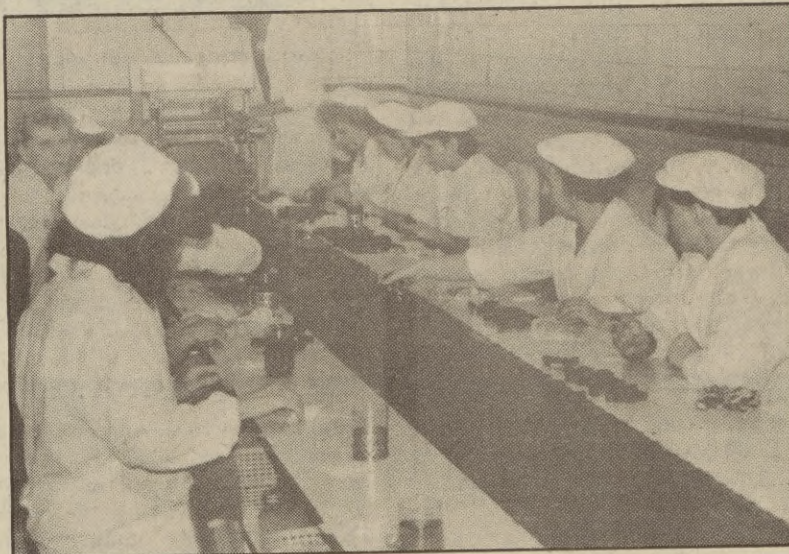
— Zbyt na nasze wyroby mamy, magazyn jest prawie pusty — stwierdził Józef Zieliński,

kierownik działu handlowego. — Nawiazaliśmy kontakt z odbiorcą ze Wschodu, okazał się dobrym kontrahentem. Część wyrobów wysyłamy na Wschód. Wciąż jesteśmy zakładem nowym, dlatego musimy zdobywać rynki zbytu.

Podobnie, jak wielu innych producentów, słodki „Wipol” ma kłopoty ze ściąganiem należności. Najbardziej terminowo regulują należności za towary poważne handlowe organizacje. Z firmami mniejszymi jest

gorzej. Często zalegają z płatnościami, bywa, że znikają one z gospodarczego krajobrazu i nie wiadomo, gdzie szukać pieniędzy.

W sumie jednak „Wipol” patrzy w przyszłość ze sporą dozą optymizmu. Chciałby rozszerzyć asortyment, lecz na razie, ze względu na duże koszty, jest to nierealne. Marzyłoby się nowe, bardziej atrakcyjne opakowania, lecz to także na obecnym etapie jest zbyt kosztowne. (ak)



Na zdjęciu: Krówki z „Wipolu” są zawijane ręcznie.

Fot. Radosław Brzostek

MOIM ZDANIEM

Dużo zdrowia, panie prezydencie!

Jak powszechnie wiadomo, każde państwo ma głowę, zwaną zarówno ceremonialnie, jak i potocznie Głową Państwa.

Równie powszechnie wiadomo, że nikt nie może być pewien, czy dnia któregoś wspomnianego głowy mu nie zabraknie, co mogłoby mieć przykre konsekwencje. Stąd też mądrzy władcy z dawna już starali się o odpowiednie zabezpieczenie na najgorsze, czyli — z przepraszaniem — o prezerwatywę (ang. preservative — środek ochronny, patrz słowniki). Wyglądało to i wygląda nadal różnie. W ustrojach prezydenckich jest zawsze na taką okoliczność wiceprezydent, w demokracjach parlamentarnych — szef tegoż parlamentu, w szaczkowych monarchiach — ktoś następny z królewskiej rodziny, w teokracjach szczególnie bliskim sercom niektórych posłów z ZChN — też głowa, ale kościelna.

Ustroju prezydenckiego ani monarchii w Polsce tymczasem nie mamy. Gdy idzie natomiast o pozostałe warianty, jesteśmy niby przygotowani na najgorsze, ale tylko — jak to się mówi — w zasadzie... Świadczy o tym dowodnie publiczne wystąpienia, z którymi mieliśmy do czynienia w okresie przed Gwiazdką '92.

Marszałek Wiesław Chrzanowski, składając prezes wspomnianego ZChN, konstytucyjnie przewidziany na Głowę Państwa w okresie ewentualnego interpresidentum (por. interregnum), najpierw ostro obosobał telewizję, która ośmieliła się pokazać narodowi poselskie machlojki w głosowaniach na Wiejskiej, następnie zaś sam pomylił guzik maszyni liczącej i wnioskował o zdjęcie z porządku obrad poczętej przez własny klub ustawy antyaborcyjnej.

Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, natomiast uraczył społeczeństwo przed Bożym Narodzeniem oświadczeniem, w którym uznał za słuszne podnieście do rangi spraw najważniejszych obowiązek nieulegania „Gazecie Wyborczej”, a w szczególności jej rubryce pt. „Telefoniczna Opinia Publiczna”, jak również — konieczność solidarności z islamskim betonem, który skażał na śmierć autora książki pt. „Szatańskie wersety”.

Szanowny Panie Prezydencie III Rzeczypospolitej! Pozwoli Pan, że w tej sytuacji pomnożę jedynie — w miarę moich skromnych możliwości — najlepsze życzenia dobrego zdrowia i możliwie najdłuższych lat życia...

KRZYSZTOF STRZELECKI



W ostatnich latach byliśmy świadkami wielu wydarzeń politycznych, ważnych dla przyszłości naszego państwa. Wyjątkowo powszechne uznanie i poparcie społeczeństwa uzyskały zmiany wynikające z ustaleń „okrągłego stołu”, a zwłaszcza czerwcowe wybory 1989 r. Potem jednak wybuchła „wojna na górze”, powstały podziały polityczne i towarzyskie, rozpoczęła się parlamentarna (i nie tylko) walka o władzę. Jednocześnie wprowadzane reformy gospodarcze wywoływały przede wszystkim skutki ujemne, w postaci masowego bezrobocia i obniżającego się poziomu życia.

Recesja gospodarcza spowodowała rozczarowanie społeczeństwa. Jednym z jego objawów jest malejące zainteresowanie polityką, o czym świadczą coraz mniejszy udział obywateli w kolejnych wyborach. Telewizyjne i radiowe transmisje obrad Sejmu czy Senatu dostarczają argumentów na to, że politycy realizują osobiste ambicje lub załatwiają prywatne interesy. W tej atmosferze coraz częściej odzywiają się głosy krytykujące politykę i polityków, a domagające się podjęcia radykalnych działań w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Polityka wydaje się być zajęciem nie tylko bezużytecznym, ale wręcz szkodliwym.

Jest rzeczą oczywistą, że dla przeciętnego obywatela, nie tylko w Polsce,

TRYBUNA PARLAMENTARZYSTY

Czy za dużo polityki?

podstawowym kryterium oceny działania władzy są warunki materialne, jakie ta władza potrafi zapewnić społeczeństwu. Nie zatem dziwnego, że w kampanii wyborczej na urząd prezydenta USA mówiono niemal wyłącznie o nowych miejscach pracy, podatkach i świadczeniach socjalnych. Podobnie dzieje się w innych krajach o ustabilizowanym systemie politycznym. Obywatele tych państw mają jednak świadomość tego, iż bez względu na to, która partia wygra wybory, nie zostanie zmieniona konstytucja, nie będą ograniczane prawa i swobody obywatelskie, a jedynie może się poprawić lub pogorszyć jakość życia. I realizacja obietnic wyborczych w tej dziedzinie jest dokładnie kontrolowana przez wyborców.

W systemie oddzielnym po rządach komuny trzeba zmienić niemal wszystko. Najlepiej byłoby, gdyby taka zmiana dokonała się w ciągu jednej nocy i to bez przerywania snu. Są to jednak marzenia, a w rzeczywistości tych zmian musimy dokonać sami. Ponieważ zdecydowaliśmy się na system demokracji parlamentarnej, to najwyższym organem ustawodawczym jest Sejm i Senat (przynajmniej do czasu zmiany obecnej Konstytucji). Stąd też uchwały parlamentu, podejmowane głosami poszczególnych posłów i senatorów, mają zasadniczy wpływ na jakość i szybkość zmian zachodzących w Polsce.

Najważniejsze są decyzje umożliwiające czy przyspieszające gospodarczy rozwój państwa, a w końcu wzrost pozo-

mu życia obywateli. Jednakże każde głosowanie w Sejmie czy w Senacie odbija się zawsze na społeczeństwie. Zarówno to, dotyczące budżetu państwa czy wysokości rent i emerytur, jak i to, dotyczące ordynacji wyborczej do Sejmu czy bezwzględny zakaz przerywania ciąży. Tak więc demokracja parlamentarna, dająca możliwość kontrolowania władzy, zmusza do interesowania się wydarzeniami politycznymi, a zwłaszcza decyzjami podejmowanymi przez poszczególnych polityków czy partię polityczną. Bo w końcu rządzą nami nie ludzie narzuceni siłą, ale ci, którzy uzyskali nasze poparcie w wyborach parlamentarnych czy prezydenckich.

JERZY MADEJ
senator niezależny

Mamy nowe pomysły

Rozmowa z dyrektorką Miejskiego Ośrodka Kultury w Koszalinie Elżbietą Szafarz-Marczyk

— Na afiszach imprez zorganizowanych w ostatnim czasie przez MOK widnieje nowy adres, ul. Zwycięstwa 105. Od kiedy MOK się tu mieści?

— Dokładnie 30 września o godz. 15 wojewoda koszaliński przekazał miastu obiekt po zlikwidowanym Wojewódzkim Domu Kultury, składający się z dziewięciu budynków. 1 października nastąpiło przejęcie gmachu przez MOK. Te decyzje władz uratowały dla miasta i jego mieszkańców ważne miejsce tworzenia i popularyzowania kultury.

— Co będzie z obiektem przy ul. Orlej?

— Prawdopodobnie dojdzie do sprzedaży obiektu. Nie jesteśmy w stanie utrzymać tak wielu budynków.

— Czy w związku ze zmianą siedziby zmieniło się coś w struk-

turze organizacyjnej lub działalności MOK?

— Mamy 20 zespołów artystycznych, około 400 stałych uczestników i prowadzimy działalność głównie dla dzieci i młodzieży. Nadal mamy też 15 filii bibliotecznych. Dzięki dobrej lokalizacji placówki oraz impresariatu możemy prowadzić szeroką działalność imprezową dla wszystkich mieszkańców. W ciągu dwóch miesięcy dotarło do mnie sporo opinii świadczących o pozytywnie przyjętych przez ludzi zmianach. Również instruktorzy donoszą o wzroście zainteresowania pracą w grupach u dzieci i młodzieży. Bolączką jest brak parkingu, ale nie ma możliwości, żeby powstał. Na swoim miejscu pozostało kino „Kryterium” i Dyskusyjny Klub Filmowy, z czego jesteśmy bardzo zadowoleni.

— W obecnym budynku MOK mieści się również filharmonia...

— Pozwoliły na to warunki lokalowe. Filharmonia dzierżawi od nas pomieszczenia i obydwie strony są zadowolone.

— Jaki był dla MOK kończący się rok 1992?

— Bardzo trudny ze względu na reorganizację w pierwszych miesiącach, jak też i na niedawne, ale za to zasadnicze zmiany. Najważniejszym naszym osiągnięciem jest płynne funkcjonowanie placówki pomimo trudności, których nie brakuje. Były podróże zagraniczne „Bałtyku”, były inne sukcesy. Przez cały rok pracowaliśmy wyjątkowo intensywnie na dobrą organizację placówki i zadowolenie tych, którzy mają z nami styczność.

— Plany na rok przyszły?

— Mamy kilka pomysłów dotyczących pozostałych obiektów, jak amfiteatr i kino „Zacisze”, lecz za wcześnie jeszcze o tym mówić. Przy życzliwym zainteresowaniu ojców miasta, przy dobrze układającej się współpracy z innymi jednostkami, mamy nadzieję osiągnąć cele.

— Dziękuję za rozmowę.
MARIA STACHIEWICZ



Wpłacił tysiące, zarobił miliony

Tego typu przestępstwa zdarzają się coraz częściej. Oszukańcze manipulacje czekowymi blankietami są już wręcz plagą. Niebawem odpowie za nie kolejny amator łatwego ale także ryzykownego zysku. W tym przypadku mamy do czynienia z oszustwem wyjątkowo bezczelnym.

W połowie października br. Jacek K. otworzył na swoje nazwisko rachunek rozliczeniowo-oszczędnościowy w kołobrzeskim oddziale Banku Gospodarki Żywnościowej. Wpłacił niewiele, bo zaledwie 500 tys. zł. Otrzymał książeczkę czekową i jeszcze tego samego dnia w Koszalinie wystawił oraz zrealizował czeki po milion osiemset tysięcy

cy każdy. W ciągu kilku następnych dni wypisał jeszcze dziewięć nasków czeków, wydłużając w ten sposób łącznie niemal trzydzieści osiem milionów złotych.

Ale to jeszcze nie wszystko. Pan Jacek zapłacił także czekiem gotówkowym za samochód wart czterdzieści milionów zł. Niebawem okazało się, że czek wystawiony do

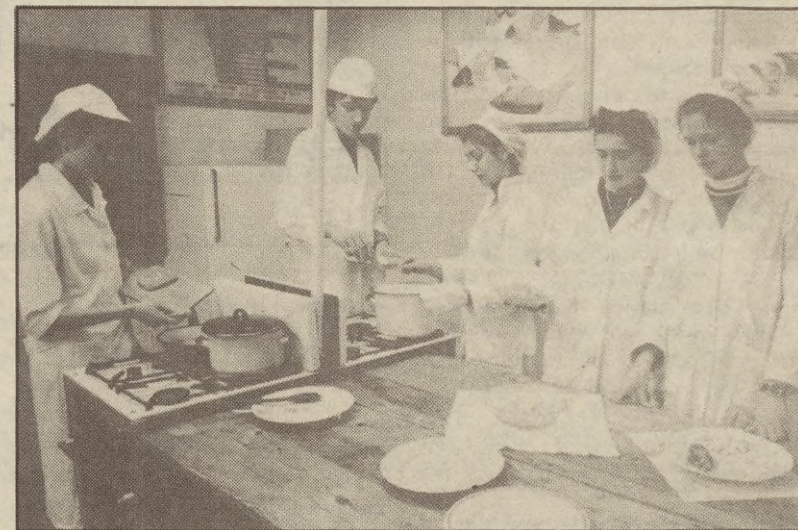
realizacji w Powszechnym Banku Kredytowym w Kołobrzegu też nie ma pokrycia.

Jackowi K. zarzucono ponadto przestępstwo skarbowe, a ściślej uszczuplenie celne i podatkowe w wysokości prawie osiemnastu milionów. Oskarżony kupił samochód sprowadzony z zagranicy, a następnie go sprzedał posługując się dołodem rejestracyjnym innego auta.

Jak nas poinformował rzecznik prokuratury wojewódzkiego w Koszalinie Adam Rusinowski, akt oskarżenia w tej sprawie wniesiony został do Sądu Rejonowego w Kołobrzegu. (ka)

Pamiętka

Jak się okazuje, po krótkich rządach ekipy „olszewików” pozostała nam jeszcze jedna pamiętka. W kwietniu 1992 roku ówczesny minister łączności K. Rusin (obecny wicepremier) podpisał umowę o obrocie pocztowym między RP a Suwerennym Rycerskim Zakonem Maltańskim. Z tej okazji w grudniu 1992, a więc z „poślizgiem”, wszedł do obrotu znaczek pocztowy o nominale 3 tysięcy złotych. Już można sobie wyobrazić nieporozumienia wśród filatelistów-heraldyków, ponieważ pod napisem Polska figuruje na nim herb wspomnianego zakonu.



Zespół Szkół Zawodowych im. ppor. E. Gierczak w Kołobrzegu kształci młodzież w 18 specjalnościach. W technikum, szkole zawodowej oraz pomaturalnej uczą się przyszli kucharze, kelnerzy, ekonomiści, hotelarze.

Na zdjęciu: zajęcia w szkolnej kuchni. Fot. Kazimierz Ratajczyk

CENY MIESZKAŃ

MIESZKANIA	KOSZALIN		ŚLUPSK					
	powierzchnia	cena w mln zł	powierzchnia	cena w mln zł				
M1	29,5	95,0 ¹⁾	-	-				
M2	55,0	200,0 ²⁾	-	-				
M3	51,0	200,0 ³⁾	60,0	300,0 ¹⁾				
M4	70,0	250,0 ⁴⁾	75,0	290,0 ²⁾				
średnio za m ²	3,2 - 4,0 mln zł		3,5 - 5,0 mln zł					
DOMY	powierzchnia		cena		powierzchnia		cena	
	domu	działki	w mln zł		domu	działki	w mln zł	
do remontu	90	612	200 ⁵⁾		80	20000	65 ³⁾	
gotowy	102	479	480 ⁶⁾		75	327	140 ⁴⁾	
stan surowy	120	350	180 ⁷⁾		170	900	350 ⁵⁾	
działki bud.	40 - 100 tys zł/m ²				40 - 80 tys zł/m ²			

OBJAŚNIENIA

Ślupsk

- Góra willi w Ślupsku, 2 pokoje, schowki, kuchnia, łazienka z wc, komfortowe wyposażenie, kominek, ogrzewane c.o. etażowe, garaż, ogród 300 m².
- Ul. Szczecińska, 1 p., nowe budownictwo, 4 pokoje, komfortowe wyposażenie, bieżąca ciepła woda.
- Wodnica koło Ustki, stary dom, pół bliźniak, bez wygód, woda, 3 budynki gospodarcze murowane.
- Główny, dom wolno stojący, murowany, 18-letni, ze wszystkimi wygodami, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, c.o. etażowe, garaż, budynek gospodarczy.
- Siemianiec, dom wolno stojący, otynkowany, działka z pełnym uzbrojeniem, atrakcyjne położenie.

Koszalin

- Ul. Kasprzaka, 1 p., 1 pokój, parkiet, spółdzielcze własnościowe.
 - Ul. ZWM, III p., 2 pokoje, ciepłociąg, parkiet mozaikowy; spółdzielcze własnościowe.
 - Ul. Spasowskiego, II p., 3 pokoje, loggia; spółdzielcze własnościowe.
 - Ul. Powstańców Wlkp., V p., 2 balkony.
 - Ul. Zacisze, 5 pokoi, piec.
 - Ul. Żeglarska, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, ogrzewanie gazowe.
 - Ul. Podlaska, budynek podpiwniczony, instalacje w trakcie podłączania.
- Źródło:**
Agencja „Nord”, Koszalin, ul. Zwycięstwa 137, tel. 279-21 wew. 176, 177; Biuro Ogłoszeń i Pośrednictwa „Merkury”, Ślupsk, ul. Władysława IV 7b, tel. 434-606. (pa)

PRAWO I SPRAWKI

CHŁOPIEC był nieduży, drobny — można powiedzieć: filigranowy. Nie wyglądał na swoje trzynaście lat. Wrażliwość, o której mówiła jego matka, dotyczyła nie tylko stanu zdrowia. Widać to było, gdy opowiadał o wypadkach sprzed kilku godzin.

— To było już po lekcjach — relacjonował, starając się mówić spokojnie. — Czekaliśmy aż otworzą stołówkę i będę mógł zjeść obiad. Chodziłem po boisku w pobliżu ogrodzenia. Po drugiej stronie dostrzegłem nadchodzących trzech chłopaków. Byli ubrani w skórzaną, czarną kurtki...

Chłopiec podał rysopisy. Według jego opowieści, jeden z przybyszów skoczył przez płot na szkolny teren. „Która godzina?” — zapytał, ale nie czekał na odpowiedź. Złapał chłopca za rękę i przyciągnął do ogrodzenia. Był znacznie starszy i silniejszy, podobnie zresztą jak jego koleś. Ubrani byli jak skini.

Dwaj, stojący dotychczas za płotem, chwycili chłopca za ubranie i przyciągnęli do prętów ogrodzenia.

Obezwładnili go, zaś ten trzeci zaczął pisać. Na przeczące kręcenie głowy ofiary zareagował bezceremonialnym przeszkaniem jej kieszeni. Gdy niczego nie znalazł, jeden z kumpli pozostających za ogrodzeniem wyciągnął z kieszeni żyletkę. Pokazał ją chłopcu. Była jeszcze w opakowaniu, ale po chwili

Uczniowska omerta

li, powoli rozwijana, ukazała swoje ostrze.

Napastnik wiedział jak działać na wyobraźnię. Widział beznadzieję i strach swojej ofiary. Ponownie zaczął pisać, a następnie, zsuwając chłopcu rękaw, odsłonił jego przedramię. Chwilę trzymał nad nim żyletkę, by za moment błyskawicznym ruchem pociągnąć nią po skórze. Gdy pokazała się krew, napastnicy zbiegli.

Prawdziwość opowiadanej przez chłopca historii potwierdziło siedem szwów na przedramieniu. Poszkodowany opowiadał o wszystkim bardzo dokładnie i widać było, że doznane przeżycia otwierały na niego dokładność.

Policjanci dali mu do oglądania album ze zdjęciami znanych przestępców. Niestety, chociaż niektórzy wydawali się chłopcu podobni, to jednak żaden nie został przez niego wskazany.

Sprawców napadu pomogła ustalić... noc. Ścisłej — mama okaleczonego chłopca.

rytarzu. Jedno tylko się zgadzało: chodziło o pieniądze.

Tego dnia nauczycielka zbierała należności za wykonywane w szkole zdjęcia. Chłopiec miał ze sobą sto tysięcy złotych. Trzej „koleczy” zapragnęli je mieć. Incydent wydarzył się w kolejce do stołówki. Początkowo chłopiec sądził, że jest obiektem specyficznego żartu. Później próbował się opierać, jednak z trzema silniejszymi sobie nie poradził — tym bardziej że jeden z napastników wyciągnął żyletkę. Zagrozili pocięciem kurtki i twarzy, a na dowód że nie żartują pokazali, co potrafi zrobić ostre narzędzie. „Tylko spróbuj powiedzieć kto, to się porachujemy!” — pogrozili mu na odchodnym.

Wiedział, że tego nie można powiedzieć. „Wbijano mu to do głowy od początku roku szkolnego, a zaczął wtedy chodzić do nowej szkoły. Instruowali go życzliwi koleżki. Milczenie zapewniało „życiowość” tych, którzy „rządzili”. Chłopiec starał się do tego dostosować. Wersję o skinach usłyszeli nie tylko policjanci, także dyrektor szkoły, pielęgniarka, matka...

Można by długo szukać sprawców. Uczniowska omerta przyniosła efekty. Na szczęście — do czasu.

Nadkomisarz
A. ZACZYŃSKI

TV z satelity

SAT ONE

9.00 Dr med. Marcus Welby 10.00 Bogactwo i piękno 10.30 Gorące ceny 11.00 Ryzykowne! 11.30 Pojedynki rodzinny 12.00 Punkt 12 — mag. 12.30 Życie jest grą 13.20 Klan z Kalifornii 14.15 Historia Springfieldów 15.00 Morderstwo jest jej hobby 16.00 Hans Meiser — show 17.00 Kto jest tu szefem? 17.30 Strasznie miła rodzinka 18.00 Elf '99 — mag. 18.45 Wiadomości 19.15 Explosiv — mag. 19.45 Dobre i złe czasy 20.15 Ungelöte Geheimnisse 21.15 Wybac mi 22.15 Explosiv 23.15 Blutiges Feriencamp — horror USA 1987 1.10 Strasznie miła rodzinka 1.45 Kto jest tu szefem? 2.15 Hans Meiser 3.10 Explosiv — mag. 3.40 Morderstwo jest jej hobby 4.35 Dobre i złe czasy 5.10 Elf '99

SAT 1

8.50 Imperium Colbysów — serial 9.40 Schatten der Leidenschaft — serial USA 10.30 Sport live 12.00 HERRMANN 15.05 Imperium Colbysów — serial 15.55 UFO 16.55 5 mal 5 — quiz 17.25 Idź na calość 18.30 Dran — sport 19.00 Klipp-klapp 19.30 Kolo szczęścia 20.15 Złota pa-

rada muzyki ludowej 21.15 Retter 22.00 Ulrich Meyer: Einspruch! 23.00 Spiegel TV — reportaż 23.35 Electric Blue — serial erotyczny prod. ang. 0.15 Mann-o-Mann — show 1.05 UFO

3 SAT

13.00 Mag. południowy 13.45 Pepino (serial) 14.10 Przeboje 14.50 Dyskoteka 15.45 Koncert: Klaus Large 15.55 Materiał wybuchowy 16.40 Clip: Freddie Mercury 17.10 Heureka 17.35 Countdown 18.00 Obrazy z Niemiec 19.00 Blok informacyjny 19.30 Nowości kinowe 20.00 Bohaterowie (spektakl teatralny) 21.40 Wywiad dnia 22.25 Czas rozstania (film holenderski 1987)

PRO 7

08.40 Hart aber herzlich (powt.) 09.30 Agencja Maxwell (serial) 10.25 Port Afryka (powt.) 12.00 Ulice San Francisco (powt.) 12.55 Bill Cosby Show (powt.) 13.30 Harry Fox (serial) 14.15 Zaginął bez śladu (powt.) 16.00 Hart aber herzlich (serial) 16.50 Trick 7 18.35 Bill Cosby Show 19.05 Ulice San Francisco (serial) 20.15 Wszystko na zwycięstwo (kom. USA 1989) 21.55 Dwóch

(serial) Tony Curtis, Roger Moore 22.50 Melodia śmierci (western wł. 1970) 1.30—05.05 Filmy powt.

MTV

7.00 Awake on the Wildside — Rebecca de Ruvo 10.00 VJ Kristiane Backer 13.00 VJ Simone 16.00 MTV's Greatest Hits — Paul King 17.00 Coca-Cola Report — VJ Kristiane Backer 17.15 MTV at the Movies — Pip Dann 17.30 MTV News at Night 17.45 3 from 1 18.00 MTV Sports 18.30 MTV Prime 20.00 Dial MTV 20.30 MTV's Most Wanted 22.00 MTV's Greatest Hits 23.00 The MTV Coca-Cola Report 23.15 MTV at the Movies — Pip Dann 23.30 MTV News at Night 23.45 3 From 1 0.00 MTV's Hit List UK 2.00 VJ Kristiane Backer 3.00 YO! MTV Raps Today 3.30 Night Videos

TELE 5

6.00 Park odważnych 6.30 Telematin 8.00 Dziennik kanadyjski 8.35 Ogród zwierząt 9.00 Punkt 10.00 Przestrzeń frankońska 10.30 Wydarzenia, Afryka 11.00 Refleks, obrazy z innego świata 11.05 Szanse dla piosenki — wariete 12.45 Dziennik szwajcarski 13.15 Park odważnych 13.40 „Tłajka” siła 15.05 Specjalności filmowe 16.00 Wiadomości TV5 16.30 Piekne polów 17.05 Praktyczne zdrowie 17.30 Magazyn kulinarny 18.00 Pytania do mistrza 18.30 Dziennik TV5

19.00 Zabawa ze słownikiem 19.30 Dziennik belgijski 20.00 Północ-Południe 20.30 Tell Quel 21.00 Dziennik TF1 21.30 Specjalny wysłannik 22.50 Dziennik 23.15 Kulturalny rozwój 0.35 Zaczarowana trąbka 1.30 Szanse dla piosenki

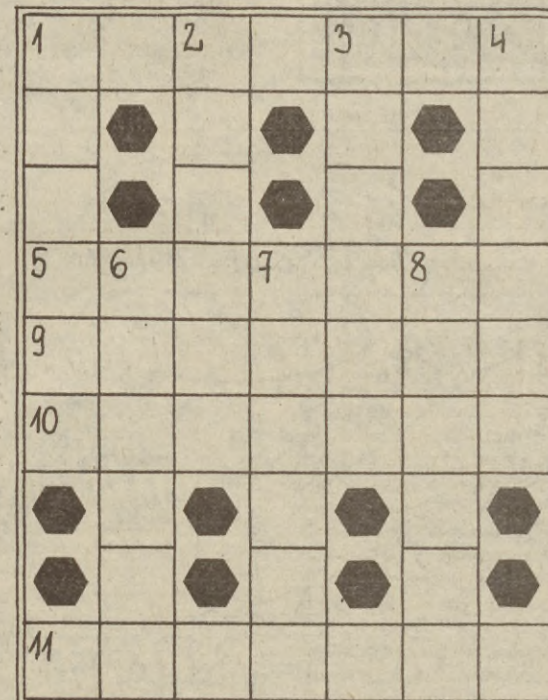
SCREENSPORT

8.00 Siatkówka plażowa 9.00 Aerobik: mistrzostwa świata 10.00 Piłkarskie ligi europejskie 10.30 Puchar Świata w narciarstwie: slalom gigant kobiet (pierwszy przejazd) w Mariborze w Słowenii 12.00 Rajd Paryż-Dakar 12.30 Wyścigi samochodowe formuły 3 w Makao, 13.45 Puchar Świata w narciarstwie: slalom gigant kobiet (drugi przejazd — na żywo — w Mariborze) 15.00 Piłkarskie ligi europejskie 16.30 Rajd Paryż-Dakar 17.00 Surfing 17.30 Siatkówka plażowa 18.30 Puchar Świata w narciarstwie: slalom gigant kobiet w Mariborze 19.30 Futbol amerykański: mecz NFL 21.30 Rajd Paryż-Dakar (piąty dzień) 22.00 Boks 00.00 Rajd Paryż-Dakar 00.30 Snooker: liga europejska

EUROSPORT

9.00 Aerobik 9.30 Siatkówka 11.30 Aerobik 12.00 Bilard 13.00 Eurogol 16.00 Żeglarsko 17.00 Skoki narciarskie — Innsbruck 18.00 Eurogol 19.00 Formuła 1 21.00 Eurofun 21.30 Wiadomości sportowe 22.00 Kick-boks 23.00 Boks 0.30 Wiadomości sportowe 2

KRZYŻÓWKA Y-11



POZIOMO: 1) aplauz, 5) marchewka, 9) cynfolia, 10) stolica Georgii, 11) przestarzałe o przerwie w pracy.

PIONOWO: 1) mazgaj, 2) podoficer, 3) stolica Teksasu, 4) miasto w greckiej Macedonii (kalamburowo: inka plus nuta), 6) ścianka wieńcząca budynek, 7) półosiół lub machina miotająca, 8) pogrubiony obcas.

(eL)

Polacy na Ukrainie

Pan Czesław Dębiec, na stałe mieszkający w Koszalinie, przebywa na Ukrainie. Pojechał tam skierowany przez Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, z misją utworzenia polskiej szkoły w Stanisławowie. Święta spędził w Koszalinie, odwiedził przy okazji naszą redakcję, by opowiedzieć o swojej pracy.

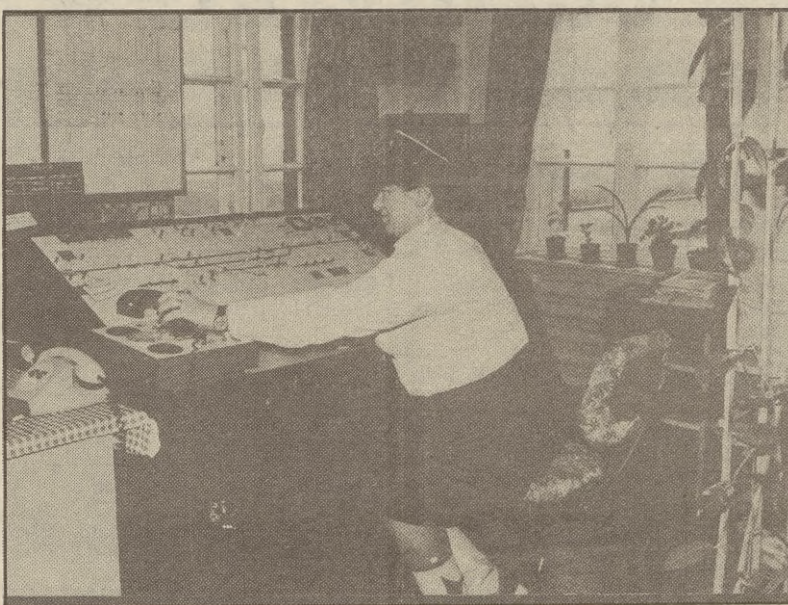
— Wcześniej dwie polskie szkoły istniały tylko we Lwowie. W Stanisławowie, w szkołach ukraińskich funkcjonowały punkty fakultatywne, czyli dodatkowe zajęcia prowadzone po polsku. Polonia tam jest bardzo liczna, choć czasem dochodzi do wniosku, że brak jej jedności, pewnej wspólnoty celów.

Jak powiedział nasz rozmówca, długie starania o polską szkołę w Stanisławowie (300-tysięcznym mieście, od 1962 roku jego ukraiń-

ka nazwa brzmi Iwanofrankiwska) wreszcie przyniosły upragniony efekt. 19 października 1992 roku szkoła rozpoczęła działalność w pomieszczeniach urządzonych w części przedszkola. Była wielka gala i ekipa telewizyjna, która zarejestrowała otwarcie placówki, jako znaczące wydarzenie w mieście.

— Pierwsza klasa nowej polskiej szkoły nie jest na razie zbyt liczna — dodał Czesław Dębiec. — Ale w zajęciach fakultatywnych dla młodzieży i dorosłych, które prowadzi, uczestniczy 250 osób.

Ukraińskiej Polonii pomagają rodacy z kraju. Pod koniec września w Stanisławowie była delegacja koszańskiego Oddziału Wspólnoty Polskiej z panią Marią Hudymową, która przywiozła piękne książki. Panu Czesławowi i polskiej szkole w Stanisławowie życzymy powodzenia. (ak)



Na małej stacji...

Dworzec kolejowy we Wrzosowie. Wkrótce południe, na stacji jest cicho, nie widać żadnego podróżnego. Pani Gabriela Kluczyk, dyżurna ruchu powiada, że większy ruch panuje tu z rana, gdy pasażerowie wyruszają do pracy i szkół. Na parę godzin stacja ucicha, by ponownie ożywić się po godzinie 14, gdy ludzie wracają do domów. Pani Gabriela na kolei pracuje 19 rok. Wcześniej na stacji Białogard, teraz we Wrzosowie.

Latem przez Wrzosowo przejeżdża sporo pociągów pośpiesznych, zmierzających z Kołobrzegu w kie-

runku Lublina, Przemyśla, czy Poznania. Gdy przelatuje pośpieszny, który nie zatrzymuje się na stacji, dyżurna ruchu wita go w oknie budynku dworca. We Wrzosowie stają tylko pociągi osobowe. Wyjątkiem jest wieczorny pośpieszny z Kołobrzegu do Krakowa, który zabiera lokalnych pasażerów, ponieważ ze względów ekonomicznych został zniesiony kursujący w tym czasie osobowy. Pociągi stające przy wrzosowskiej stacji dyżurna ruchu w kolejańskim uniformie wita na peronie... (ak)

Fot. RADOSŁAW BRZOSTEK

Do łóżka - bez ucha

Żonaty mężczyzna, ojciec trojga dzieci, naraził się na... odgryzienie ucha, próbując wziąć do łóżka ciotkę swojej żony.

36-letni Hosajn zalecał się do dłuższego czasu do swej kuzynki, 30-letniej Delawary Begum, mieszkającej w sąsiednim domu we wsi Parula pod Dhaką — stolicą Bangladeszu. W końcu zdobył się na odwagę, poszedł do wybranki i obiegając małżeństwo próbował

odbyć z nią stosunek seksualny. Jednakże w pewnym momencie kobieta niemal całkowicie odgryzła mu prawe ucho. Wrzask Hosajna ściągnął do domu sąsiadów. Całkowitej amputacji ucha dokonał lekarz.

Historia ta, choć opisana w prasie, kryje jednak tajemnicę. Nie wiadomo bowiem, czy Delawara odgryzła ucho, opierając się na nieczesnym zalotom, czy też przeciwnie — użyła zębów w przystępie niepomamowanej żądzy...

Piszą do prezydenta

Prezydent Lech Wałęsa otrzymuje listy przez cały rok. W 1993 r. było ich 53 tys. w 1991 r. 69 tys. Biuro Skarg i Listów Kancelarii Prezydenta zatrudnia 28 osób. Jest to jedyna część kancelarii, do której można wejść bez przepustki. Codziennie przechodzi tu kilka do kilkunastu osób ze swoimi sprawami. Dzień pracy biura to około 200 listów do głowy państwa.

„Najmilszy nasz prezydencie. Wyzwoliciele całego świata z niewoli komuny” — pisze Polka z Ohio.

„Przestań być prezydentem malowanym, a znowu być twardym i stanowczym” — radzi Lechowi Wałęsie mieszkaniec z Warszawy.

„Piszę do Pana, bo jest Pan ojcem dzieci i przez całe swoje życie pracował Pan, żeby zapewnić im byt” — tak zwraca się do prezydenta samotna matka.

Prezydent jest systematycznie informowany o treści listów, czasie napływania korespondencji i jej tematyce, a także otrzymuje fragmenty listów. Biuro odpowiada na wszystkie listy podpisane i nie zawierające obelg. Częściej udziela porad prawnych niż podejmuje interwencje. (s)



Jedna z kilku wież jakie górują nad rynkiem w Białogardzie.

Fot. KAZIMIERZ RATAJCZYK

Upadek banku w Koszalinie

Według starego scenariusza

Spółdzielczy bank w Śremie upadł, gdy jego kierownictwo w swoim działaniu przedłożyło własny interes nad dobro banku. Podobnie było w Banku Spółdzielczym w Koszalinie. Kierownictwo tego banku udzielało sobie i zaprzyjaźnionym firmom kredytów (byli największymi dłużnikami banku), które nie były spłacane. Większość tych kredytów była udzielona w ub. r.

O trudnej sytuacji banku w Koszalinie NBP wiedział już wcześniej. Latem tego roku zaczęto realizować program naprawy. Prowadzono działania zmierzające w kierunku wprowadzenia zarządku komisyjnego. Jednak przed świętami okazało się, że bank utracił płynność i nie mógł realizować swoich płatności gotówkowych. We wtorek 22 bm. w kasie banku w ub. r.

Od środy bank zaprzestał wypłacania depozytów. W związku z tym kierownictwo banku wystąpiło do prezesa NBP o

ogłoszenie upadłości banku. Prezes NBP przychylił się do tego wniosku i 24 grudnia skierował w tej sprawie pismo do sądu.

Koszaliński bank miał poważne kłopoty z płynnością już od dłuższego czasu. Płatności bezgotówkowe nie były realizowane już od ponad miesiąca. Bank ten należał do większych spośród banków spółdzielczych. Jego suma bilansowa w listopadzie br. wynosiła 144,8 mld zł. Ponadto bank udzielił gwarancji na sumę 24,7 mld zł. Straty przedstawione w bilansie wynosiły tylko 2 mld zł. Jednak jest to wynik prowadzenia księgowości w sposób nie odzwierciedlający faktycznej sytuacji banku. Jako dochód zapisywano bowiem nie spłacone, a należne odsetki.

W wyniku tak prowadzonej księgowości bank jeszcze w październiku odnotował zysk i zapłacił od niego należny podatek. Według fachowców gdyby te operacje były właściwie zaksięgowane

straty banku powinna wynosić przynajmniej 21 mld zł. Rzetelność bilansu miesięcznego sporządzonego przez zarząd banku budzi jednak poważne zastrzeżenia. Straty mogą być więc jeszcze większe.

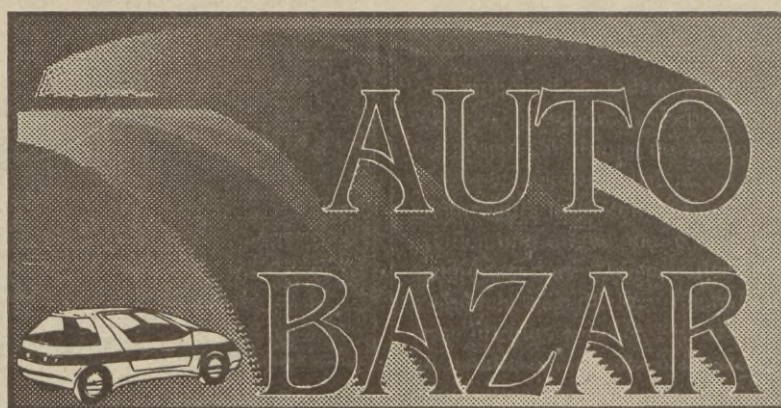
Fundusze własne banku, które mogłyby posłużyć do pokrycia strat banku wynoszą jedynie 4,46 mld zł. Oznacza to, że aktywa banku nie wystarczają na pokrycie jego zobowiązań, co jest kolejnym uzasadnieniem do ogłoszenia upadłości banku. Prawdopodobnie NBP wystąpi do prokuratury w sprawie nieprawidłowości w działaniu banku.

Bank w Koszalinie nie był zrzeszony w żadnym z banków grupujących banki spółdzielcze. Umowa z BGŻ wygasła w listopadzie br., rok po wypowiedzeniu jej przez BGŻ. Za pośrednictwem tego banku będą teraz wypłacane gwarantowane przez skarbu państwa depozyty ludności (wraz z odsetkami). Łączna ich wartość wynosi 86 mld zł. W tej sprawie Ministerstwo Finansów podpisało umowę z prezesem BGŻ, na podstawie której wypłacane będą również środki budżetowe trzech gmin — Biesiekierza, Mielnia i Świłina.

(„Rzeczpospolita” nr 3344 31.12.1992)

Złoto na baraniej skórze

Kiedyś poszukiwacze złota w okolicy Głuchołazów, woj. opolskie, po prostu rozkopali ziemię „w odpowiednim miejscu”, a potem wypłukiwali wodą wszystko co niepotrzebne. Zostawało tylko to, co powinno zostać, czyli złoto. Etapem pośrednim lub zgola innym sposobem było rzucanie ziemi złotonośnej do koryta wyłożonego owczymi skórami. I w tym przypadku po wypłukaniu wodą ziemi, złoto zostawało w welnie. Dziś ślady XVIII-wiecznego górnictwa złota można obejrzeć idąc na spacer z Głuchołazów ścieżką przyrodniczą na Przednią Kopę. Podobne sposoby bogacenia się stosowano w Złotori, woj. legnickie, gdzie plukano złotonośne piaski w rzecze Kaczawie. Ale to było dawno temu, teraz „szmalc” robi się zupełnie inaczej. (PAI)



Ślupsk

Fiat 126 p z 1988 r. — 28.0 mln zł; z 1987 r. — 24.0—26.0 mln zł; z 1983 r. — 14.0 mln zł; z 1982 r. — 14.5 mln zł; z 1979 r. — 8.5 mln zł.

FSO 1500 z 1989 r. — 31.5 mln zł; z 1987 r. — 26.0 mln zł.

Polonez z 1983 r. — 17.0 mln zł.

Ford scorio z 1985 r. — (2.0) — 95.0 mln zł.

Opel kadett z 1984 r. — (1.6D) — 52.0 mln zł; z 1980 r. — (1.3) — 39.0 mln zł.

Audi 80 z 1979 r. — (1.6) — 35.0 mln zł.

Talbot horizon z 1982 r. — (1.1) — 35.0 mln zł.

VW passat z 1984 r. — (1.6D) — 69.0 mln zł; jetta z 1985 r. — (1.6) — 96.0 mln zł; z 1983 r. — (1.3) — 43.0 mln zł.

Marynarskie samobójstwa

Samobójcy na lądzie mają się różnych sposobów, aby pozabawić się życia. Dominują powieszania, skoki z wysokości i otrucia. Na statkach regułą jest skok za burtę.

Oficjalnie mówi się o zaginięciach marynarzy. W specyfice tych morskich tragedii leży niemal zawsze łut niepewności. Nieraz trudno ustalić czy chodzi o nieszczęśliwy wypadek, samobójstwo czy może zbrodnię. Generalnie jednak znakomita większość zaginięć na morzu to samobójstwa. Świadczą o tym okoliczności. Dominują dwa czynniki najczęściej zresztą splecione z sobą: alkohol i zaburzenia psychiczne.

Ponad połowa z 35 wypadków zbadanych przez dr. Eugeniusza Jabłońskiego z Odwoławczej Izby Morskiej w Gdyni związana była ze spożywaniem lub nadużywaniem alkoholu na statku, większość zaś tej grupy stanowiły osoby z alkoholizmem przewlekłym. Byli wśród nich ludzie, którzy już wcześniej podejmowali próby samobójcze oraz pacjenci szpitali psychiatrycznych. Także w pozostałych przypadkach, nie związanych z alkoholem, wcześniej stwierdzono różne zaburzenia psychiczne.

Chorobom psychicznym i nerwowym wśród marynarzy sprzyja tryb życia tej grupy zawodowej. Rozłąka z bliskimi, monotonia bytowania na statku, przymus przebywania wciąż w tej samej grupie — to było zawsze. Ostatnio jednak warunki stały się jeszcze bardziej nerwicogenne, a to przez skracanie postojów w portach, nasycanie statków techniką i obniżanie liczebności załóg. Do tego dochodzi wzmożony lęk przed bezrobociem zwłaszcza u marynarzy starszych wiekiem i z uszczerbkiem zdrowia.

Psychicznemu zdrowiu marynarzy często nie służy atmosfera na statkach, kształtowana w głównej mierze przez kapitanów. Brak antysamobójczej profilaktyki obciąża też służbę zdrowia. Badania psychiatryczne marynarzy są zaniebane i prowadzone niedbale. Dopiero po wypadku okazuje się, że morskie świadectwo zdrowia otrzymał ewidentny, rzec można paten-

towany, psychopata. Oto niektóre takie przypadki.

Trudno nie zadumać się nad tym, jakim cudem morskie świadectwo zdrowia otrzymał marynarz zwolniony z wojska po próbie samobójczej z papierami psychopaty. Próba podjęta na statku okazała się skuteczną.

Pewien mechanik, znany powszechnie ze skłonności do wódki, spadł po pijanemu z wysokości kilku metrów i doznał wstrząsu mózgu. Zaczął cierpieć na padaczkę, a choć alkohol tolerował coraz gorzej, picia nie zaniechał, a pijał także denaturat. Dwukrotnie wszczepiano mu esperal. Kilka tygodni po stwierdzeniu przez komisję lekarską „stanu po leczeniu przeciwalkoholowym” i wydania pacjentowi świadectwa zdrowia, delikwent wyskoczył za burtę.

Również komisja lekarska ponosi odpowiedzialność za śmierć 46-letniego kapitana. Kapitan ten już od kilku lat miał ataki depresji i leczony był w szpitalu psychiatrycznym. Gdy po leczeniu otrzymał świadectwo zdrowia znów stanął na statku, depresja powróciła z taką siłą, że lekarz okrętowy zalecił stałe pilnowanie chorego. Kapitanowi udało się jednak zmylić czujność dozoru i wyskoczył za burtę.

Gdy zbadano sprawę 37-letniego marynarza, który wyskoczył do morza tuż po opuszczeniu portu, okazało się, że człowiek ten już dwukrotnie przebywał w szpitalu psychiatrycznym i zwolniony został z rozpoznaniem psychozy maniako-depresyjnej. Na statku miał ataki furii i musiał zostać obezwładniony. Mimo to otrzymał świadectwo o zdolności do pływania na krótkich liniach.

Wszystkich opisanych wypadków można było uniknąć. Wszystkie były sygnalizowane co najmniej zachowaniem się chorych bezpośrednio przed zamachem samobójczym a niekiedy znacznie wcześniej. Zaniechanie lekarzy i bez troska otoczenia, bezduszność zwierzchników, fałszywa solidarność kolegów kryjących alkoholika — to czynniki, które w niemałym stopniu przyczyniły się do wydłużenia listy morskich tragedii.

47.0 mln zł; vectra z 1991 r. — 195.0 mln zł.

Ford escort z 1987 r. — (1.6D) — 97.0 mln zł; z 1985 r. — (1.6D) — 65.0 mln zł; z 1983 r. — (1.1) — 55.0 mln zł; z 1982 r. — 45.0 mln zł; fiesta z 1991 r. — (1.1) — 115.0 mln zł; z 1985 r. — (XR2) — 69.0 mln zł; sierra z 1987 r. — (1.6) — 120.0 mln zł; z 1984 r. — (2.0) — 65.0 mln zł.

VW passat z 1990 r. — (1.9D) — 178.0—180.0 mln zł; z 1988 r. — (1.8E) — 167.0 mln zł, (1.6) — 168.0 mln zł; jetta z 1986 r. — (1.6TD) — 92.0 mln zł, (1.8i) — 78.0 mln zł.

Audi 80 z 1988 r. — (1.8) — 145.0 mln zł; z 1987 r. — (1.8) — 135.0 mln zł; z 1984 r. — (1.3) — 56.0 mln zł, (1.5) — 68.0 mln zł; audi 100 z 1989 r. — (1.8) — 150.0 mln zł; z 1985 r. — (2.2) — 95.0 mln zł; z 1983 r. — (1.9) — 70.0 mln zł; audi 200 z 1983 r. — (2.1) — 100.0 mln zł.

Citroen visa z 1992 r. — składak — 39.5 mln zł; z 1985 r. — (1.7D) — 62.0 mln zł.

Renault z 1991 r. — (25D) — 220.0 mln zł; z 1990 r. — (5TD) — 105.0 mln zł; z 1984 r. — (9) — 55.0 mln zł; z 1983 r. — (9) — 39.0 mln zł.

Peugeot z 1986 r. — (305) — 80.0 mln zł, (309D) — 86.0 mln zł; z 1982 r. — (305D) — 24.0 mln zł.

Nissan primera z 1992 r. — (2.0) — 115.0 mln zł; z 1990 r. — (1.6) — 175.0 mln zł; micra z 1987 r. — 70.0 mln zł.

Toyota corolla z 1988 r. diesel — 128.0 mln zł. (pa)

**REWELACYJNE, TANIE I WYDAJNE
FILTRY DO WODY**

**ZDROWA WODA W TWOIM DOMU
ZALETY SYSTEMU CINTROPUR**

- stała szybkość przepływu
- wysoki stopień oczyszczania — usuwa związki wapnia, magnezu, żelaza (Fe⁺⁺), chlor, cynk, ołów, kadm, mangan i pestycydy
- spadek ciśnienia minimalny
- szybka regeneracja
- długotrwłość
- przejrzysty klosz pozwala na kontrolę osadu.

★ sześć rodzajów filtrów dla mieszkań, domu, restauracji, hotelu, gospodarstw rolnych.

HURT I DETAL
PHUW „Imagorex” Spółka z o.o.
76-200 Słupsk, ul. Poprzeczna 7, tel. 221-77
w godz. 8-16
Koszalin, 43-14-75

Główny importer: Klarsan Ltd. 05-520 Konstancin-Jeziorna, ul. Lipowa 37,
tel./fax 200909, tel. fax 422277. GK-1789p

**Z ESPAREM
BEZPIECZNIEJ**

ESPAR

Polecamy Państwu:

- ★ FOLIĘ PRZECIWSŁONECZNA, SAMOCHODOWA, PRZECIWWŁAMANIOWA skutecznie zastępując okratowanie okien
- ★ SPRZĘT ZABEZPIECZENIOWY firmy „KONSUD”: kasy pancerne, kasety, sejfy, drzwi przeciwłamaniowe
- ★ ZAMKI DRZWIOWE firmy KALE
- ★ APARATURĘ ALARMOWĄ kanadyjskiej firmy DSC; system dyskretnego ostrzegania „SEZAM”
- ★ BROŃ MYŚLIWSKA, GAZOWA I SPORTOWA oraz amunicję

PPHU „ESPAR” Sp. z o.o. Koszalin, ul. Rejtana 16
tel. 45-39-87 (czynny całą dobę).

Sklepy: Koszalin, ul. Marii Ludwiki 11
Szczecinek, ul. Kard. Wyszyńskiego 23

GK-1806p

Zarząd Miasta Świdwina

*ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora
Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w
Świdwinie.*

W konkursie mogą brać udział kandydaci, którzy spełniają następujące warunki:

- wykształcenie wyższe lub średnie
- co najmniej 3-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym
- co najmniej 5-letni staż pracy w ciepłownictwie

Zgłoszenia kandydatów powinny zawierać:

- kwestionariusz osobowy
- opis dotychczasowej pracy
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że stan zdrowia kandydata pozwala na pełnienie funkcji dyrektora
- dokumenty potwierdzające kwalifikacje
- sposób zarządzania Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w warunkach gospodarki rynkowej przy odchodzeniu od dotacji

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Świdwinie (pokój nr 27) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni pisemnie.

Organizator zastrzega sobie prawo wycofania się z konkursu.

GK-2633

PPH „POLSTAR”

wysokiej jakości
b. mocne i niekurcliwe
wg wzorów zachodnich
**KOLOROWE UBRANIA
ROBOCZE**
oraz
jak zawsze **NAJTANIEJ**
**odzież ocieplana,
gumofilce, kozaki!**

- ★ ODZIEŻ ROBOCZA
- ★ REKAWICE
- ★ KOSZULE FLANELOWE
- ★ OBUWIE ROBOCZE
- ★ ŚRODKI BHP, RĘCZNIKI

zapraszamy
Koszalin, ul. Wojska Polskiego 24
tel. 254-52 (1) wewn. 11, 12, 13, 14.

**ZARZĄD
GMINY
KOŁOBRZEG**

zawiadamia,
że Urząd Gminy
KOŁOBRZEG
przeniesiony
został do siedziby
pod adresem:
KOŁOBRZEG
ulica Trzebiatowska 48 A

Numer telefonu: 248-48,
248-49 i 241-36
oraz tlx nr: 533246

GK-2632

U NAS NAJSZYBCIEJ, U NAS NAJTANIEJ!

**BIURO OGŁOSZEŃ
ZAPRASZA**

Koszalin, ul. Piłsudskiego 43, tel./fax
240-58, czynne w godz. 8-13, w soboty
9-13

Ogłoszenia można zlecić również w:

- Wojewódzkim Ośrodku Informacji Turystycznej, ul. Dworcowa 10, tel. 273-99
- Sklepie Papierniczym PZG, ul. A. Lampego 20

OGŁOSZENIA NA TELEFON:
★ 45-75-37 ★ 43-38-96 (w godz. 8-10)
★ 45-29-33 (całą dobę)

Słupsk

- Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej — ul. Jedności Narodowej 4, tel. 243-26, tlx 583123
- Hotel Staromiejski (6-20), tel. 284-64 (całą dobę) ★ tlx: 583219 — redakcja

OGŁOSZENIA NA TELEFON:
★ 36-436 ★ 289-54 (tel. i fax całą dobę)
★ 230-60 ★

- **BIAŁOGARD** ★ Zakład Budżetowy Kultury i Sportu (d. Ośrodek Kultury) — ul. 1 Maja 15, tel. 23-34
- **BOBOLICE** ★ BIURO GS, pl. Zwycięstwa 6, tel. 251
- **BYTÓW** ★ „WARTA” — ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80

GŁOS KOSZALIŃSKI/GŁOS SŁUPSKI 5.01.1993 r.

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

Poloneza lub zamienię na dostawczy żuk blaszak. Koszalin, tel. 236-61.

Opla asconę 2.0 D 40.000.000. Koszalin, 412-469.

Fiat 126p (1987). Koszalin, tel. 43-55-12.

Barakowóz 4 mln, przyczepa 6 t — 5 mln. Jelcz 317 na części. Formy do odlewów pustaków gipsowych. Koszalin, 45-17-86.

PACE-950 (Manhattan) Amstrad, Telemax „MK. KROSS” Koszalin, Ogonowskiego 20, tel. 43-60-47.

Działkę budowlaną o pow. 0,80 ha. Rogowo 54 (k. Białogardu), Łączkowski Jan.

Do mercedesa 207 drzwi komplet, skrzynie biegów, wał, przednie zawieszenie, zawiasy łamane, resory, antyradar. Koszalin, 185-481.

Telefax „Panasonic”, przyczepkę bagażową, zamrażarko-lodówkę, zamrażarkę, wieżę z kompaktom. Koszalin, 185-481.

Meblościanka, kuchnia elektryczna tanio. Wiadomość Koszalin, tel. 453-074.

Tanio segment koszański, ławostół. Koszalin, 43-67-50.

Lodówkę, ławę — tanio. Koszalin, 43-41-84.

Folie, litery samoprzylepne, regaly po 240.000, bogaty asortyment art. papierniczych — poleca Hurtownia „KHAN”. Kołobrzeg, Sienkiewicza 17.

Dziwięciomiesięczne nioski 30.000 sztuka. Małachowo, Małachowski 4.

Odzież używaną 10 tys./kg. Koszalin, ul. Spółdzielcza 3i/3 po siedemnastej.

KUPNO

Poloneza, ładę również po wypadku. Kołobrzeg, 276-17.

USŁUGI

JBP wideofilmowanie — fotografia. Koszalin, 279-51 w. 69-95.

Domofony, Słupsk, 433-874.

Domofony, bramofony — Koszalin, 41-20-63.

Z dniem 1 I 1993 r. zawieszona działalność Auto-Serwis „R-T” w Koszalinie.

Naprawa lodówek, zamrażarek, pralek. Koszalin, 223-89.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów. Koszalin, 45-17-07.

Żaluzje poziome, pionowe. Koszalin, 45-17-72, 43-49-95.

Żaluzje najtaniej, materiał zachodni. Gwarancja 2 lata. Koszalin, 43-64-37.

Drobne hydrauliczne, elektryczne, ślusarskie, stolarskie. Naprawa, wymiana. Inne drobne naprawy domowe. Koszalin, tel. 451-394.

DRUKOWANE U NAS
OGŁOSZENIA MOTORYZACYJNE
ZAMIESZCZANE SĄ RÓWNIEŻ
W CZASOPISIE

**GIEŁDA
SAMOCHODOWA**
DWUTYGOdniowy OGÓLNOPOLSKI

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Komunalnego w Koszalinie

w porozumieniu z Miejskimi Wodociągami i Kanalizacją Spółka z o.o. w Koszalinie informuje mieszkańców m. Koszalina, że w dniu 6.01.1993 r. nastąpi znaczny spadek ciśnienia wody w instalacjach wodociągowych. Całkowity brak wody wystąpi w rejonie ul. Langego i osiedla domków jednorodzinnych Bukowa (pod lasem) oraz w dzielnicy Rokosowo-Północ. Ponadto w okresie od 6.01 do 8.01.93 r. wystąpić może zmętnienie wody związkami żelaza. Powyższe podyktowane jest koniecznością wykonania prac podłączeniowych nowo budowanej magistrali o 1000 w rejonie zbiorników wyrównawczych na Górze Chelmskiej. Za powyższe utrudnienie w ww. okresie PRIBK i MWIK przepraszają mieszkańców m. Koszalina.

GK-2631

oferuje
pełen asortyment
urządzeń
dyskotekowych
sprzedaż ★ montaż

**DISCO
MUZA**

**KONKURENCYJNE
CENY!**

Koszalin, ul. Morska 9
GK-2402p

**GRZEJNIKI
ELEKTRYCZNE**
stacjonarne — norweskie
firmy NOBO

**DRZWI
WEWNĘTRZNE**
w różnych kolorach
na licencji amerykańskiej
polecają sklepy

„NIDA — GIPS”
KOSZALIN, ul. Morska 41
(Plytolen)
tel. 43-26-31 w. 205
SŁUPSK, ul. Poznańska 83
(OTL) tel. 232-04 w. 17

GK-2604p

JANEX

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „JANEX” Sp. z o.o.
Miejsce siedziby zarządu - 75-555 KOSZALIN, ul. Zgoda 24
tel./fax 45-10-53, fax 0534216

Nawiązemy współpracę z wykonawcami instalacji elektrycznych w celu montażu ogrzewania elektrycznego na terenie całego kraju. Oczekujemy na oferty z podaniem ceny i opisu firmy do dn. 15.01.93 r.

GK-2638

PHU FANTON

Sklep Serwis Elektronarzędzi
76-200 SŁUPSK
ul. Dwernickiego 21 (wejście od ulicy Gdańskiej)
tel. 228-78

**Serwis - Sprzedaż
elektronarzędzi firm:**

**REMS
BOSCH
KANGO
WEBER**

- maszyny i urządzenia do obróbki rur
- dla rzemieślników oraz majsterkowiczów
- młoty elektryczne i spalinowe
- sprzęt do robót drogowych
- tarcze do asfaltu i betonu

Przebijamy wiertniki z wymianą komutatorów. Udzielamy gwarancji fabrycznej

GG-2376p

**Nauczycielska
Spółdzielnia
Mieszkaniowa
„Dwójka”
w Koszalinie**

posiada działki pod budowę domów szeregowych 100 m kw. z garażem.

**Inf. Koszalin,
tel. 45-17-86.**

GG-2484

Pięć nowych rezerwatów

Osobliwości przyrodnicze — pod ochroną

Wojewódzki konserwator przyrody w Koszalinie zgromadził dokumentację przyrodniczą dotyczącą utworzenia pięciu nowych rezerwatów przyrody: torfowiskowego „Słowińskie Błoto” (gm. Darłowo), florystycznego „Wyspa na jeziorze Wąsosz” (gm. Złocieniec), faunistycznego „Łąka” (gm. Złocieniec), leśno-florystycznego „Kępa” (gm. Złocieniec) i leśno-krajobrazowego „Przełom rzeki Dębicy” (gm. Barwice). Trzy ostatnie znajdują się w obrębie Drawskiego Parku Krajobrazowego. Zebranie dokumentacji, którą wykonali naukowcy z Uniwersytetu Gdańskiego, Akademii Rolniczej w Poznaniu i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku oznacza zakończenie najważniejszego etapu prac projektowych.

Konserwator przyrody uzyskał już zgodę większości właścicieli bądź użytkowników cennych przyrodniczo terenów na objęcie ich ochroną rezerwatową.

Wkrótce powinny być gotowe opracowania przyrodnicze dla jeszcze dwóch projektowanych rezerwatów-torfowisk „Jezioro Głęboć” (gm. Czaplinek) i „Zielone

Bagno” (gm. Połczyn-Zdrój). W przyszłym roku i latach następnych konserwator zamierza zlecić przeprowadzenie badań przyrodniczych kolejnych dwunastu terenów wytypowanych do ochrony rezerwatowej.

W Koszalińskim istnieje obecnie 21 rezerwatów. Reprezentowane są tutaj prawie wszystkie ich typy występujące w skali kraju. Najwięcej mamy rezerwatów leśnych (6), najmniej torfowiskowych (1) i krajobrazowych (1). Przeważają rezerwaty obejmujące wody jezior. Największy z nich — Jezioro Lubiatowskie — jest jednocześnie największym obszarem rezerwatem w regionie koszańskim.

Wiosną przyszłego roku konserwator przyrody wspólnie z Wojewódzką Komisją Ochrony Przyrody rozpocznie przegląd wszystkich rezerwatów. Niewykluczone, że w jej wyniku niektóre z nich zostaną zlikwidowane. W kilku jeziorach lobeliowych nastąpiła degradacja środowiska przyrodniczego. Zaobserwowano tam zanik rzadkiej roślinności relikwowej, typowej dla tego rodzaju zbiorników, wskutek postępującej ich eutrofizacji.

Wszystkim,
którzy
wzięli udział
w pogrzebie

śp.

**TADEUSZA
JAKUCIA**

serdeczne
Bóg zapłać
RODZINA

GG-2466

Wyrazy szczerego
współczucia

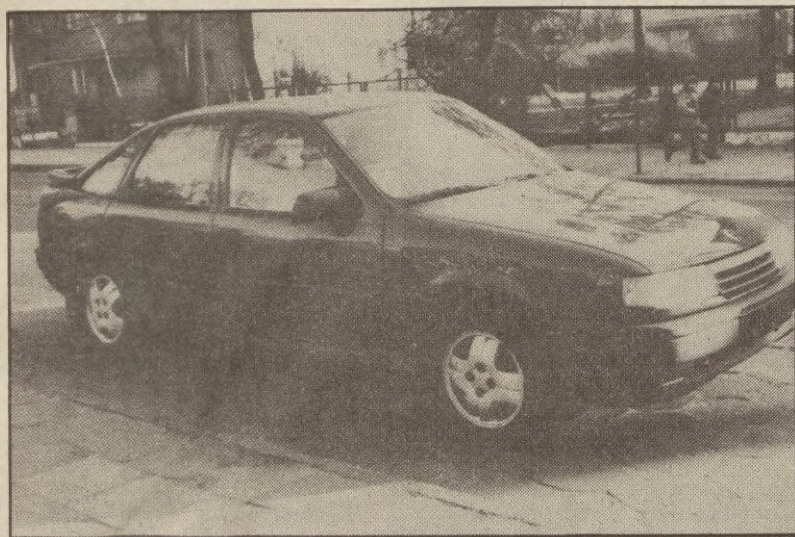
Koleżance

**TERESIE
ROGUSZCZAK**

z powodu śmierci OJCA
składają koleżanki
i koledzy
z Banku Gdańskiego
SA III Oddział
w Koszalinie

GG-2469

AUTO-MOTO-KLUB



Vectra V6

Na luty 1993 firma Opel zapowiada wprowadzenie nowego modelu vectry z silnikiem sześciocylindrowym. Zaletą silnika V6 produkowanego w Wielkiej Brytanii jest niska emisja spalin, średnio spala on 8,8 litra benzyny bezołowiowej.

Jednostka napędowa nowej vectry ma pojemność 2,5 litra i moc 123 kW (170 KM). Będzie ona osiągała prędkość maksymalną 233 km/godz., a przyspieszenie od zera do 100

km/godz. w 7,8 sekundy. Opel vectra V6 wyposażony będzie w seryjnie montowaną poduszkę powietrzną kierowcy i automatyczną skrzynię biegów. W sezonie letnim pojawi się ma wariant z ręczną pięcioprzekładniową skrzynią.

Najmocniejszym dotychczas modelem tego bardzo popularnego samochodu klasy średniej była vectra 2,0i GT 16V. Ta czterodrzwiowa limuzyna uzyskiwała prędkość max 217 km/godz. przy gorszym przyspieszeniu (8,5 sekundy) i porównywalnym, mimo mniejszej pojemności silnika, zużyciu paliwa.

Ile czasu na włamanie?

Najczęściej stosowaną metodą włamań do samochodów jest otwarcie zamka drzwi za pomocą wprowadzonego przy szybie cienkiego drucika.

Niemieccy specjaliści, w celu sprawdzenia ile czasu zajmuje dostanie się do środka pojazdu złodziejowi, dokonali „próbnych włamań” do kilku modeli samochodów. Rezultaty zdumiały nawet samych „włamywaczy”. Otwarcie nissana primery czy fiata tipo zajmuje zaledwie... 6 sekund. Wejście do porsche 968 zajmuje specjalistom

9 sekund, a do renault clio 10 sekund. Przy tych czasach długimi wydają się pozostałe. Sforowanie drzwi audi 80 zabiera 28 sekund, volkswagena golfa — 28 sekund, mercedesa SL — 33 sekundy, opła astry — 28 sekund, ford escorta — 41 sekund, a BMW 325i — 55 sekund.

Trudno się więc dziwić rosnącej fali kradzieży pojazdów. Włamanie do samochodu wygląda na dzieciną igraszkę. Jedynym wyjściem pozostają autoalarmy, choć i one są coraz częściej bez problemów pokonywane przez włamywaczy.

Nie tylko benzyna

E-Mobil Impact — elektryczny GM

Amerykański potentat w dziedzinie produkcji samochodów (buick, cadillac, chevrolet, GEO, oldsmobile, pontiac), podobnie jak inne wielkie firmy samochodowe, pokusił się o wyprodukowanie samochodu elektrycznego. Od 1994 roku koncern zamierza podjąć seryjną produkcję modelu E-Mobil Impact.

Impact jest autem imponującym w swojej kategorii. Zaskakująco zwłaszcza osiągi elektrycznego silnika. Zasilany prądem zmiennym silnik ma moc 137 KM, a chwilowo może osiągnąć moc do 220 KM. Auto produkowane będzie w dwóch wersjach, jako 2-drzwiowe coupe i limuzyna. Ciekawostką jest również wyposażenie impacta w układ ABS, który elektrycznie reguluje siłę hamowania.

General Motors mógłby produkować rocznie 2,5 tysiąca modeli. A

Drożeją audi

Od stycznia wzrastają ceny niemieckich samochodów Audi. Jest to spowodowane zwiększeniem podatku obrotowego (Mehrwertsteuer) z 14 do 15 procent oraz bogatszego wyposażenia wszystkich modeli.

Podstawowa wersja audi 80 będzie kosztowała 33.816 DM (uprzednio 32.600 DM), a audi 100 41.510 DM (uprzednio 39.900 DM).

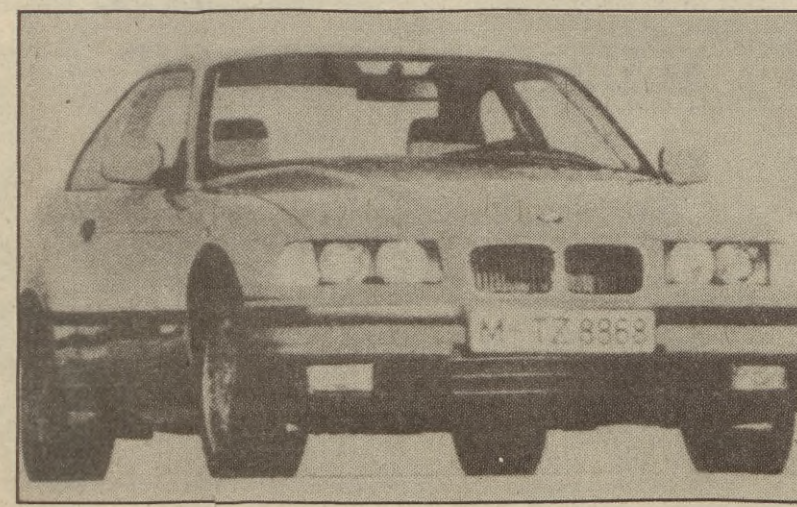
Tanieją natomiast elementy wyposażenia w wozach tej firmy. Wydać to zwłaszcza po cenach airbagów. Dotychczas poduszka powietrzna dla kierowcy kosztowała 1790 DM, a dla pasażera 3530 DM. Obecnie ceny te będą wynosiły odpowiednio 1190 i 2530 DM.

w przypadku rynkowego powodzenia nawet dziesięć razy więcej. Cena samochodu w Stanach Zjednoczonych wynosiła ok. 20 tysięcy dolarów. Przewiduje się także eksport do Europy.

Sportowe BMW

Poza reprezentacyjnym modelem BMW 850i, monachijscy wypuścili na rynek jeszcze jedno sportowe auto. Jest nim BMW M3. Powstało ono na bazie BMW „trójki” coupe i jest odpowiednią na sportowe wersje mercedesa 190E — 16 V.

Wizytówką sportowej „beemki” są jej osiągi. Sześciocylindrowy silnik o pojemności 3 litrów daje 210 kW (286 KM) mocy. Prędkość maksymalna 250 km/godz. Pojazd posiada rewelacyjne przyspieszenie od 0 do 100 km/godz. w ciągu zaledwie 6 sekund. Dla porównania lokalni rywale na rynku niemieckim: porsche 968 — 6,5 sek., opel calibra 2,0i turbo — 6,8 sek., ford probe GT — 8,6 sek.



Rozpadło się państwo, a co ze sportem?

CSRF: Koniec wielkiej sportowej ery?

Wraz z rozpadem federacji czechosłowackiej na dwa odrębne państwa skończyła się także wspólna era sportu czechosłowackiego.

Przez 74 lata (gdyż Czechosłowacja powstała w 1918 roku po rozpadzie Austro-Węgier) swej historii sport tego kraju wielokrotnie sięgał po najwyższe laury. Sportowcy czechosłowaccy wywalczyli aż 51 złotych medali olimpijskich. Pierwszy był zaskakująco gimnastyka Bedricha Supcika w 1924 roku — czyli podczas tych samych paryskich igrzysk, w których czwórka polskich kolarzy wywalczyła pierwszy dla nas medal (srebrny) olimpijski.

Najwięcej medali olimpijskich — 7 złotych i 4 srebrne — zdobyła na igrzyskach w 1964 i 1968 roku Vera Cieslavská.

Jednak sport czechosłowacki wiązać będziemy zawsze z Emilem Zatopkiem. Ten lekkoatleta podczas igrzysk w Londynie (1924 r.) zwyciężył w biegu na dystansie 10 tysięcy metrów, cztery lata później w Helsinkach zyskał miano „czechosłowackiej lokomotywy”, gdyż wygrał trzykrotnie: na 5000, 10000 i w maratonie. Na jego koncie jest również 18 rekordów świata.

W ostatnich igrzyskach, które odbyły się w Barcelonie, złote medale wywalczyli: kajakarz Lukas Polert, strzelec Petr Hrdlička (trap), oszczepnik Jan Železný oraz dziesięcioboista Robert Zmelík (na zdjęciu). Ten ostatni został wybrany także sportowcem roku 1992 w CSRF.

Sukcesy sportowe Czechosłowacy odnosili nie tylko w igrzyskach. Do potęg przez lata należała, a i obecnie liczyć się z nią muszą wszyscy, ich reprezentacja w hokeju na lodzie. Przypomnijmy, że hokeiści CSRF sześciokrotnie zdobywali tytuły mistrzów świata! Takie nazwi-

ska jak: Nedomansky, Suchy, Holik, Stastny, Martinec, Pospisil czy Hlinka znają wszyscy interesujący się sportem.

Obecnie w NHL gra trio młodych napastników: Jagr, Reichel, Holik. Występuje w niej także Dominik Hasek.

Piłkarska reprezentacja CSRF może również pochwalić się sporymi osiągnięciami. Dwukrotnie piłkarze CSRF występowali w finale MŚ. Po raz pierwszy w 1934 roku, kiedy przegrali z Włochami i 1962 roku, gdy przegrali w Chile z Brazylijczykami. Wywalczyli jednak w 1976 r. tytuł mistrzów Europy. Wówczas pokonali rzutami karnymi Niemców, a karny Antoniego Panenki przeszedł do historii futbolu. Nie dość, że dał sukces jego drużynie, ale wręcz ośmieszył bramkarza Niemiec Seppa Maiera —

najpierw posłał Maiera w jeden róg bramki, a następnie kopnął piłkę w sam jej środek! W ostatnich mistrzostwach świata Czechosłowacy dotarli do ćwierćfinałów, w których przegrali z Niemcami.

Czy to rzeczywiście koniec potęgi sportu tego kraju?

Chyba nie! Otóż postanowiono, że w tych dyscyplinach, które są ponadnarodowe, reprezentacje zostaną utrzymane, z tym tylko, że każdemu z zawodników będzie towarzyszyła jego przynależność narodowa. Tak będzie np. z piłkarzami, którzy rywalizują w eliminacjach do finałów mistrzostw świata 1994 roku.

Nam, Polakom, którzy sąsiadów z południowej granicy postrzegamy najczęściej przez pryzmat dzielnego wojaka Szwajkera, często te sukcesy giną gdzieś w pamięci.

WOJCIECH KUKLIŃSKI



Duński sukces

XXI turniej międzynarodowy w piłce ręcznej rozegrano w Gładsaxie (Dania, 27—30 grudnia 1992 r.). Udział w nim wzięło ponad 100 zespołów z Niemiec, Francji, Polski, Skandynawii i Danii.

W turnieju wystąpiły zespoły dziewcząt i chłopców.

Wśród dziewcząt spory sukces odniosły szczypiornicki SP nr 5 w Koszalinie. Nie dość, że zawodniczki wyjechały na własny koszt (ok. 550 tysięcy od osoby) to wychowanki trenera Józefa Cudzika zajęły ostatecznie trzecie miejsce wśród dwudziestu drużyn!

W ćwierćfinale koszałnianki pokonały zespół NFK Nykobing — F 6:5. W półfinale przegrały wyraźnie z drużyną Virum — Sorgenfri HK, będącą zdecydowanym faworytem turnieju 5:14.

W podstawowej „7” zespołu SP 5 wystąpiły: Anna Starak, Angelika Kinder, Monika Pluta, Anna Grzesik, Agnieszka Waszewska, Anna Stasiak i Marta Styczeń.

Chłopców, których przedstawicielem Polski w turnieju byli juniorzy Gwardii Koszalin, nie powiodło się. Gospodarze przydzielili gwardzistów do bardzo silnej grupy, mając chyba na względzie wcześniejsze sukcesy koszałnianin, kiedy to trzy lata temu wystąpili w finale, a rok później zajęli 5 miejsce. Juniorzy Gwardii stoczyli cztery pojedynki. Przegrali z Gładsaxe/HG 13:28, Helsingør (trzeci zespół Danii) 18:20, i z Maribo (mistrz Danii) 19:22. Pokonali natomiast Greve 27:18.

Z grupy gwardziści zajmując trzecie miejsce nie awansowali. Jednak trener juniorów Gwardii Mariusz Wnuk wyróżnił A. Cieślaka (bramkarza) oraz A. Borowczyka i R. Kaca (obydwa mają za sobą już drugoligowe pojedynki). Rewanż już w maju! (wok)

Bez powodzenia

Podczas odbywających się w Lillehammer (Norwegia) młodzieżowych mistrzostw świata, polscy hokeiści występujący w grupie B przegrali z Norwegami 1:7. Tym samym biało-czerwoni spadli na 6 miejsce w tabeli. Prowadzą gospodarze.

W Szwecji natomiast, rywalizowali hokeiści grupy A. Mistrzowskie tytuły wywalczyli młodzi hokeiści Kanady, którzy w ostatnim meczu pokonali Japończyków 8:1.

Polak w finale

Austriak Andreas Goldberger wygrał trzeci konkurs Turnieju Czterech Skoczni, który odbył się w Innsbrucku. Drugie miejsce zajął Czech Jaroslav Sakala, a trzecie Japończyk Noriaki Kasai.

Polak, 16-letni Wojciech Skupień ulepszył się na 33 miejsce.

W łącznej klasyfikacji, po trzech turniejach prowadzi Goldberger — 683,7 pkt, przed Kasai — 663,6 pkt i Sakalą — 633,5 pkt.

Biegi narciarskie

W Kawgolinie (Rosja) rozegrano zawody w biegach narciarskich na dystansie 30 km zaliczane do punktacji Pucharu Świata. Zwyciężył Norweg Björn Dæhli przed Rosjaninem Michaiłem Botwinowem i Szwedem Torgny Morgensenem.

Wśród kobiet triumfowała Rosjanka Ljubow Jegorowa przed swą rodaczką Jeleną Wajalbe i Szwedką Trude Dyben-dahl.

W łącznej punktacji prowadzi wśród

KRÓTKO

meżczyzn: Władimir Smirnow (Kazachstan) przed Vegardem Ulvangiem i Bjørnem Dæhle (obaj Norwegia), a wśród pań Jeleną Wajalbe przed Larisą Lasutina (obie z Rosji) i Kateriną Neumanovą (Czechy).

Japończycy nadal w formie

W Oberwiesenthal odbyły się drużynowe zawody Pucharu Świata w kombinacji norweskiej. Po raz kolejny bezkonkurencyjnie okazali się Japończycy (Kono, Ogiwara i Abe). Drugie miejsce zajęli Niemcy, a trzecie Czesi.

Maraton

440 zawodników z 20 państw stanęło na starcie biegu maratońskiego rozegranego w Hanói. Wygrał Amerykanin Duick Curtis.

Grubba — kolejny rok

Andrzej Grubba przedłużył o następny rok swój kontrakt na grę w czolowym zespole niemieckiej ligi tenisa stolowego TTC Grenzlau.

Piotr Świąt wygrał turniej motocyklowych wyścigów na szwedzkim szlaku zimowym.

Tenisiści już grają

W tenisowym turnieju mistrzów, o Puchar Hopmana, który trwa w Perth (Australia): Ukraina — Austria 2:1, Francja — Izrael 3:0, Australia — RPA 3:0, Szwajcaria — Japonia 2:1. (wok)

Wygrał „Drzewniak”

Uczniowie szkół średnich wykorzystując świąteczną przerwę w zajęciach szkolnych rozegrali w hali „Gryfi” w Słupsku turniej piłki nożnej. W turnieju startowały 24 zespoły piłkarskie ze słupskich szkół.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Zespołu Szkół Drzewnych I. Warto odnotować, że piłkarzami zwycięskiego zespołu opiekowała się nauczycielka wychowania fizycznego — pani Katarzyna Koch. Jak widać kobiety również mają receptę na zwycięstwa w piłce nożnej.

Dalsze miejsca zajęli: 2. Zespół Szkół Zawodowych (opiekun Ryszard Świętek), 3. Zespół Szkół Gastronomicznych I (opiekun Wiesław Romański), 4. ZDZI, 5. ZSDrzw. II, 6. ZDZ II. Najlepszym piłkarzem turnieju został Sławomir Urbanowicz — ZSDrzw. I, a najlepszym bramkarzem Robert Mioduszewski z tej samej szkoły. Najwięcej bramek strzelił

Paweł Kryszalowicz z ZDZ I. Organizatorem turnieju był Szkolny Związek Sportowy i Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji. (mar)

Liga angielska

Wyniki totalizatora sportowego

1. Brentford — Grimsby	0:2
2. Cambridge — Sheffield Wed.	wylosowano 1
3. Leicester — Barnsley	wylosowano 1
4. Luton — Bristol City	wylosowano 2
5. Middlesbrough — Chelsea	wylosowano 1
6. Norwich — Coventry	wylosowano 2
7. Nottingham — Southampton	2:1
8. Notts County — Sunderland	wylosowano remis
9. Oldham — Tranmere	2:2
10. Queens Park — Swindon	wylosowano remis
11. Southend — Millwall	wylosowano 2
12. Watford — Wolverhampton	1:4
13. Wimbledon — Everton	0:0

(wok)

EURO FUTBOL

Liga włoska

Ancona Calcio — Lazio Rzym 0:3, AC Brescia — FC Udinese 2:1, Cagliari — AC Torino 0:0, Fiorentina — Atalanta Bergamo 0:1, Inter Mediolan — Genua 4:0, Juventus Turyn — AC Parma 2:2, Napoli — AC Pescara 2:0, AS Roma — AC Milan 0:1, Sampdoria Genua — US Foggia 3:3.

1. AC Milan	14	25	35—14
2. Inter Mediolan	14	17	25—20
3. Lazio Rzym	14	16	30—22
4. AC Torino	14	16	17—11
5. Atalanta Bergamo	14	16	17—20

Liga hiszpańska

Real San Sebastian — Atletico Madryt 1:0, FC Barcelona — Celta Vigo 2:0, Real Burgos — Real Valenciano 0:3, Sporting Gijon — Real Oviedo 0:1, Albacete Balompié — FC Cadiz 5:0, Deportivo La Coruna — Espanol Barcelona 3:0, FC Valencia — Real Saragossa 0:1, Logrones — Athletic Bilbao 0:1, Real Madryt — FC Osasuna 3:0, Tenerife — FC Sevilla 3:0.

1. Deportivo La Coruna	16	25	29—11
2. FC Barcelona	15	24	42—15
3. Real Madryt	16	22	28—13
4. FC Valencia	16	19	21—14
5. Atletico Madryt	16	19	26—20

(wok)

Pojadą do Belgii

Juniorzy badmintonu do lat 16 przygotowują się do mistrzostw Europy, które rozegrane zostaną w kwietniu, w belgijskiej miejscowości Nererpet. Polski Związek Badmintonu na trenera kadry narodowej szesnastolatków powołał słupszanina — trenera pierwszoligowego Piasta B — Krzysztofa Engländera. Trener Engländer do kadry narodowej powołał trójkę słupskich zawodników — Annę Michalik, Urszulę Grządzielską i Bartosza Serbina. Z wypowiedzi trenera wy-

nika, że Michalik i Grządzielska start w Belgii mają zapewniony w stu procentach. O wyjazd walczący będzie jeszcze Serbin. W sumie na mistrzostwa wyjadzie ośmioro badmintonistów z zespołów krajowych. Odpowiedzialny za ich przygotowanie trener Engländer pilnie poszukuje sponsorów. Kto chciałby ubrać „Belgijszyków” w koszulki, dresy i buty proszony jest o kontakt z trenerem. W zamian zespół zobowiązuje się reklamować swego ofiarodawcę w Belgii. (mar)

Stoiczekow — niesforny geniusz

Opinia jednego z dyrektorów Barcelony: Stoiczekow może się okazać piłkarzem, który przesądzi o wyniku meczu. Nie można także wykluczyć mniej pomyślnego rozwiązania. Christo ujrzy czerwony kartonik i przypłaci o ból serca trenera Johana Cruyffa.

To najkrótsza charakterystyka drugiego piłkarza Europy wg „France Football”. Christo Stoiczekow to jeden z niewielu sportowców naszych czasów, którego nie można zasznuflować.

Niesforny charakter, który pomógł zdobyć szczyty sławy, mógł zepchnąć go w otchłań zapomnienia. W 1985 r. 19-letni Christo należał do najlepszych napastników CSKA Sofia, zagrał w finale pucharu Bułgarii z Lewskim Spartakiem. To, co działo się na boisku trudno nazwać meczem. Zawodnicy stoczyli regularną bijatykę. Wśród ukaranych najwyżej „doceniono” Stoiczekowa. Otrzymał... dożywotnią dyskwalifikację. Po roku — z okazji awansu reprezentacji na MŚ — przyszła amnestia. Christo trochę spokojnie. Choć nie pojechał do Meksyku, to świetnie grał w klubie. W sezonie 1989—90 strzelając 38 goli w 30 meczach, został zdobywcą „Złotego buta”. Świetnie grał też w europejskich pucharach. W meczu z FC Barceloną strzelił 3 gole i wkrótce stał się jej zawodnikiem (za 4 mln dolarów).

Pierwszy sezon w Hiszpanii rozpoczął rewelacyjnie. Trzy mecze, trzy gole. Wrócił jednak stare na-

wyki. „Stoiko” w meczu o superpuchar Hiszpanii równo „kosił” rywali z Realu Madryt. Gdy sędzia ukarał go czerwoną kartką, podszedł i... nadepnął mu na stopę (klnąc przy tym na czym świat stoi). Zdyskwalifikowano go na 2 miesiące, a po odwołaniu potrojono karę! Dopiero obietnica poprawy przywróciła pierwotny werdykt — w samą porę, by zdobyć z Barceloną Puchar Mistrzów. Nie dotrzymał jednak słowa. Znowu co prawda czaruje kibiców dryblingiem, szybkością i skutecznością, ale zbiera też kolorowe kartoniki. W tym sezonie 3-krotnie wylatywał z boiska. Mimo to jest uwielbiany. W Bułgarii wychodzi nawet poświęcona mu gazeta „Stoicz-Goi”. On sam ma zamiar zdobyć kolejne mistrzostwo Hiszpanii, tytuł „króla strzelców” i wymarzoną „Złotą piłkę”. Poza boiskiem jest miłym i wielokodnym człowiekiem. Wspiera organizacje dobroczynne, finansuje operacje chorych dzieci, wspomaga dawne kluby i trenerów. (jak)



TELEFONY

999 — Pogotowie Ratunkowe, 998 — Straż Pożarna, 997 — Policja, 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 994 — Pogotowie Wodnokanalizacyjne, 913 — Biuro Numerów, 933 — pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — pociągi odjeżdżające ze Słupska, Pomoc drogowa całonocowa, tel. 279-40, 211-46.

BANK INFORMACJI O USŁUGACH, HURTOWNIACH, SKLEPACH, PRODUKTACH, Słupsk, tel. 230-60 (10-17).

SLAWNO: Pomoc drogowa całonocowa 36-85.

SŁUPSK: Szyby samochodowe, Autoglas „JAAN”, tel. 220-82.

DYŻURY APTEK

SŁUPSK — „Pod Mnichem”, ul. Partyzantów

BYTÓW — ul. Wojska Polskiego 27, tel. 25-55.

CZŁUCHÓW — „Nowa”, ul. Sobieskiego, tel. 11-78.

USTKA — „Panaceum”, ul. Kopernika, tel. 14-43-67.

ŁĘBORK — ul. Pokoju 4, tel. 621-152.

KINA

SŁUPSK Milenium — sala A — Kevin w Nowym Jorku, USA, godz. 15.30, 17.30; sala B — Kochanek, fr., 1.18, godz. 16, 17.45.

MCK — Lot nad kukułczym gniazdem, godz. 14 i 17.

USTKA Delfin — Żółwie Ninja, USA, cz. II, godz. 16; Pacific Heights, USA, godz. 18.

ŁĘBORK Fregata — Kosiarz umysłów, USA, godz. 17; Za horyzontem, USA, godz. 19.

CZŁUCHÓW Uciecha — Klejnot Nilu, USA, 1. 15, godz. 16.30 i 19.

SLAWNO Dom Kultury — Mucha II, USA, 1.15, godz. 17.30.

Program 1

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton pedagogiczny dla rodziców
10.00 „Pogranicze w ogniu” (19) — serial TP (powt. z poniedziałku)
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym — porady dla majsterkowiczów
11.30 Kultura ludowa — Konteksty
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: Witamy w Nowym Roku. Rachunkowość w gospodarstwie rolnym. ARR informuje
12.45 „Świat chemii” (18): „Chemia ziemi” — serial dok. prod. USA
13.15 Kuchnia: Skąd płynie prąd?
13.30 „Powietrze” (1): „Tajemnica powietrza” — serial dok. prod. niemieckiej
13.45 Rysuj z nami!
14.05 Księga cudów techniki (3). Najwyższy budynek świata — projektowanie, budowanie i użytkowanie
14.20 Telekomputer
14.40 Co? Jak? Dlaczego? — Wiatr
14.50 3—2—1 Kontakt: Na tropach dinozaurów
15.20 My w kosmosie: Historia astronautyki
15.35 Laboratorium: Bałtyk czeka na pomoc
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: TIK—TAK oraz film z serii „Dennis Zawadiaka”
16.50 Język angielski dla dzieci — Muzzy Comes Back
17.00 Telexpress
17.25 „Bill Cosby Show” — serial prod. USA
17.50 W kinie i na kasie
18.15 Odolana 10 — magazyn historyczny
18.45 Historia na śmietniku — wojkowy program dokumentalny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Siedem minut dla ministra pracy
20.10 „Ferdynand” — film prod. polsko-francusko-brytyjskiej (1991). Reż. Jerzy Skolimowski
21.50 Gra o pieniądze — magazyn gospodarczy
22.25 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
23.00 Jutro w programie
23.05 Rozmowy z Nikodemem
23.45 Jazz w Akwarium: Jazz Band Ball Orchestra i Lora Szafran
0.15 Jutro w programie

Program 2

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 „Przygody Guliwera” (1) „Niebezpieczna podróż” — serial animowany prod. USA
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język włoski (12)
10.15 Język angielski w nauce i technice
10.30 Język francuski (10)
11.00 Na zyczenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sposób na starość — program Haliny Miroszowej
16.55 „Przygody Guliwera” (1) — serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 Ojczyzna — polskojęzyczny program prof. Jana Miodka
17.40 Moja wiara
18.00 Programy lokalne
18.35 „Pokolenia” (powt.)
18.55 Europuzzle — turniej wiedzy o Europie
19.00 „Rock Hudson: Przystojny, wysoki brunet” — biograficzny film dok. prod. USA (1990). Reż. Susan Walker.
20.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają
20.30 Teleoniec — magazyn teatralny dla młodzieży
21.00 Panorama
21.30 Sport — wydarzenia sportowe dnia
21.45 Kolo fortuny — teleturniej Wojciecha Pijanowskiego
22.15 Spóźnione premiery „Strefa nocy” — dramat sensacyjny prod. angielskiej (1953). Reż. Carol Reed
24.00 Panorama

Radio Koszalin

Wiadomości: 5.05, 6.00, 8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 21.00, 24.00.
5.00 — 9.00 Studio Bałtyk, w nim: 5.20 5 minut o wsi i rolnictwie
6.45 Prognoza pogody dla rybaków
7.00 BBC
8.20 Komentarz ks. Jana Turkiela
9.00 — 13.00 Studio Kontakt, w nim: 11.15 Radio — Puls — Biznes
13.00 — 15.00 Popołudnie z nami
15.00 Muzyka po szkole
16.00 — 18.00 ATUT — koszański program reporterów
18.00 Muzyczne prądy i poglądy — aud. W. Stachowskiego
19.00 — 21.00 Wieczorne spotkania
21.05 Impresje muzyczne — aud. M. Stowik-Tworke
22.00 BBC
23.00 Język niemiecki — cz. III lekcja 10
23.15 Muzyka przed północą
24.00 — 3.00 Radio Koszalin nocą

Dłużnicy przed sądem

SŁUPSK Blisko sześćdziesiąt pozwów przeciwko najemcom lokali użytkowych, nie regulujących należności czynszowych, znajduje się obecnie w słupskim sądzie. Liczba ta w ostatnim czasie drastycznie wzrosła. Aż 30 z nich nosi datę październikową. Od października właśnie słupskie władze wypowiedziały zdecydowaną walkę notorycznym dłużnikom.

Obecnie po trzech miesiącach załości czynszowych użytkownik — zawiadomiony wcześniej o ciąży — z nim zobowiązaniu — otrzy-

muje wypowiedzenie umowy najmu. Istnieje jeszcze możliwość niepozbowania go prawa do lokalu, jeżeli w ciągu miesiąca ureguluje zadłużenie. W przypadku uchylania się od spłaty zobowiązań, sprawa trafia do sądu i kończy się zażyciem orzeczeniem eksmisji oraz zajęciem komorniczym na poczet należności. W tym czasie użytkownikowi lokalu za każdy miesiąc nalicza się dziesięciokrotnie większy czynsz za bezumowne korzystanie z lokalu.

Najemcy lokali użytkowych chyba odczuwają te dyscyplinujące

działania ZBK i wydziału gospodarki mieszkaniowej Urzędu Miasta, bowiem ostatnio zmalała lista dłużników. A ci, którzy przechodzą okresowe trudności, sami je sygnalizują, prosząc o drobną prolongatę spłaty.

Spółród 669 lokali użytkowych w Słupsku najbardziej zadłużony jest sklep sportowy przy ulicy Zamenhofa 4 (270 mln). Na sklepie lokalu przy ulicy Nowoborskiej 4 ciąży dług w wysokości 82 mln. Niewiele mniej zadłużony jest lokal przy ulicy Niedziałkowskiego 5. Po prawomocnym orzeczeniu eksmisji zadłużone lokale wystawiane są do przetargu. (ba)

Bez rad nadzorczych

Zgodnie z literą prawa do końca 1992 roku lokalne samorządy miały wytypować kandydatów do rad nadzorczych placówek służby zdrowia. Rada Miejska w Słupsku miała to zrobić na sesji w dniu 16 grudnia. Członków rad nadzorczych Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Słupsku i Specjalistycznego Zespołu Opieki Psychiatrycznej (pomimo ustawowego terminu) nie wybrano.

30 grudnia Zarząd Miasta Słupska zaapelował o zgłaszanie się kandydatów. Muszą oni wykazać się wyższym wykształceniem, 5-letnim stażem pracy na stanowiskach samodzielnym, dobrą znajomością problematyki służby zdrowia i nie mogą być starsi niż 45 lat. Ważny jest termin, do kiedy mogą się zgłaszać: 5 stycznia! (PP)

Trujące związki w atmosferze

Choć województwo słupek nie należy do obszarów szczególnie zanieczyszczonych, to lokalnie stan czystości powietrza atmosferycznego budzi zastrzeżenia. Występują przekroczenia dopuszczalnych stężeń tlenków azotu i pyłu zawieszonego.

Na ilość i rodzaj zanieczyszczeń największy wpływ miała ilość źródeł wyposażonych w urządzenia odpylające — jest to tylko osiem procent. Niewiele zakładów i instytucji posiada skuteczne instalacje do redukcji zanieczyszczeń gazowo-pyłowych — tylko cztery w województwie i jedna w Słupsku.

W Słupsku głównym materiałem

opałowym ciągle jest węgiel kamienny. Tylko kilka instytucji opalanych jest olejem napędowym, mniej uciążliwym dla otoczenia. Zmiany systemów ogrzewczych są bardzo kosztowne.

Wbrew pozorom o ilości i rodzaju zanieczyszczeń atmosfery w dużej mierze decydują palące obsługujące piece i kotły. Jeśli robi się to nieumiejętnie, emisja szkodliwych związków może być nawet dwukrotnie wyższa.

Od lat największym trucicielem są zakłady energetyki cieplnej, które wysyłają do atmosfery około 85 szkodliwych związków. (ang)

ZOZ pod kontrolą

Na nadzwyczajnej sesji radni Łęborka wyłonili swych przedstawicieli do Rady Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łęborku. W wyniku tajnego głosowania na członków Rady Nadzorczej wybrano: Ryszarda Wentę (burmistrza miasta), Leszka Mielewczuka (członka Zarządu Miasta) i Janusza Lisieckiego (zastępcę przewodniczącego Komisji Gospodarki Miejskiej).

Nowo powołana Rada Nadzorcza liczy 9 członków. Łeba i gminy objęte rejonem działania łęboreskiego ZOZ mają w niej 6 przedstawicieli. Zadaniem tego organu będzie m.in. wnioskowanie lub opiniowanie w sprawach regulaminu zakładu, podziału nadwyżki finansowej, planu inwestycyjnego, a także powoływania i odwoływania kierownika zakładu. (zet)

Morderstwo w Catamount

Młodzieżowe Centrum Kultury w Słupsku (ul. 3 Maja) zaprasza 7 stycznia na film pt. „Morderstwo w Catamount”, reż. Krzysztof Zanussi, muzyka Wojciech Kilar. Wykonawcami są: Horst Bucholz, Anne Wedgeworth, Patricia Joyce i inni, prod. USA/RFN, 1974 rok.

„Morderstwo w Catamount” — film sensacyjny, zrealizowany na podstawie powieści J. H. Chase’a — intelektualne kino Zanussiego — to kino dylematów moralnych, osadzonych z reguły we współczes-

nych realiach. Dylematy bohaterów, stawianych wobec rozstrzygnięć nieuniknionych i ostatecznych oraz konieczność wyborów odzwierciedlają nasze własne problemy. Tym razem kwestie moralne rozstrzyga w obrębie estetyki kina sensacyjnego, a film opowiada historię zbrodni z premedytacją, zbrodni nieomal doskonałej. Intrzygującej fabule towarzyszy niezwykła atmosfera oraz — jak zwykle u Zanussiego — psychologicznie pogłębiana galeria postaci. (Jaw.)

To może dotknąć każdego

O prowadzonej w szkołach akcji związanej z zapobieganiem AIDS mówią uczniowie Technikum Rolniczego w Słupsku.

Lukasz Szewczuk: Poruszanie tematyki AIDS w szkołach jest na pewno potrzebne. Ale sposób, w jaki nam się przekazuje wiadomości z tym związane nie jest doskonały. Cały program ogranicza się do ogólnikowych stwierdzeń na temat dróg zakażenia. A my to wszystko wiemy. Najważniejszą kwestią jest teraz uświadomienie samego problemu, jak z tym żyć, jak do tego podejść.

Kamila Ilińska: Prezentuje się nam filmy poruszające te problemy. Ale one w ogóle nie podnoszą wagi i istoty problemu. Przeważnie ograniczają temat do narkomanii lub homoseksualizmu, a przecież nie są to jedyny środowiska zagrożone chorobą. Narażeni jesteśmy wszyscy. Lepiej zrozumiałabym tematykę, gdybym wysłuchała osób zarażonych tą chorobą.

Katarzyna Mieszaniec: Chciałabym, by ktoś zarażony wypowiedział się publicznie. Wystarczyłoby

nawet nagrać tylko jego głos na kasie magnetofonowej. Pewnie krepowałby się wystąpić przed kamerami...

Lukasz Szewczuk: Oni się krepują tylko w Polsce! Jeżeli widzą takie reakcje ludzi, jak w Łaskach, to nie tylko się krepują, oni są przerażeni! Nie dziwię się, gdy ktoś ukrywa, że jest chory na AIDS. Wystarczy, że się ujawni, to jego sąsiad dla własnego bezpieczeństwa gotów jest cały blok z dymem puścić, byle się go pozbyć.

Mirosław Derdziński: Więcej powinno się mówić o tym w radiu i telewizji. Większe powinno być uświadamienie seksualne i w ogóle oświatowe. Jest gros takich ludzi, którym się zdaje, że jeżeli zamieszkają obok zarażonych, to wystarczy zmiana pogody lub ciśnienia, a choroba przejdzie na nich...

Robert Proniewicz: Mówiąc o AIDS powinno się mówić przede wszystkim o tolerancji. W tej chwili

w naszym kraju tolerancja jest żadna.

Lukasz Szewczuk: Za dużo mają do powiedzenia ci, którzy są przeciwko szerzeniu oświaty na temat AIDS. Powinno wykorzystać się poglądy, że ludzie chorzy na AIDS, to margines, odrzutki. Ale powinno się o tym mówić już dzieciom w podstawówkach. Trzeba zacząć poruszać tę kwestię jak najwcześniej.

Katarzyna Mieszaniec: Nie ma w szkołach uświadamienia seksualnego, a trudno mówić o AIDS nie poruszając także tego tematu.

Lukasz Szewczuk: Jeżeli w siódmej klasie nauczana jest anatomia człowieka razem z tematem rozmnażania, to przecież można dołączyć do tego problem jak chronić się przed AIDS.

Kamila Ilińska: Wydaje się, że nas ta choroba nie dotyczy. To głównie wina rodziców, bo nie rozmawiają z nami na ten temat uważając, że jesteśmy jeszcze dziećmi i nie może nas to spotkać. A to jest wśród nas i, nie ma się co oszukiwać, może dotknąć każdego.

Wysłuchała G. Pewińska

SŁUPSK 254-18, 288-07

Reporter zanotował

— Na osiedlu Niepodległości w Słupsku poustawiano nowe kontenery na śmieci. Ładne, porządnie zamknięte, czyste i tak dalej. I co z tego, skoro spora część naszych współlokatorów zamiast dojść do tych pojemników, swoje kubły opróżnia pod balkonami, albo nawet tuż obok kontenera — powiedział pan Krzysztof L. ze Słupska.

— Nie udało się Sejmowi sprawić bożonarodzeniowego prezentu papieżowi w postaci ustawy antyaborcyjnej, to przynajmniej teraz zrobił prezent noworoczny w postaci wartości chrześcijańskich w telewizji — powiedział pan Edward I. ze Słupska.

— Mówi się tyle o ochronie środowiska i nic z tego nie wynika — powiedziała pani A. Rabenda ze Słupska. — Co jakiś czas jadąc rano do pracy widzę kłęby czarnego dy-

mu wydobywające się z komina Słupskich Fabryk Mebli przy ul. Krzywoustego. Czyżby oszczędzano na energii elektrycznej, niezbędnej do uruchomienia filtrów? — pyta nasza Czytelniczka.

— Rozumiem, że bezpieczeństwo na drogach jest jedną z ważniejszych trosk policji. Jak się jednak ma do bezpieczeństwa zatrzymywanie „na radar” w godzinach wieczornych na prostym odcinku drogi, tuż przed dość ostrym zjazdem w dół i na drodze tak wąskiej, że dwa samochody z trudem się mijają? — pyta Czytelnik z Bytowa. — Wczoraj coś takiego właśnie widziałem, kiedy wracałem do domu. Policja zatrzymała jadący duży samochód ciężarowy, z przeciwnika jechali inni i trzeba było się całkiem zatrzymać, by ominąć stojącego „Jelca” — powiedział nasz Czytelnik. (pp)



Ponad Bytowie góruje wielka bryła gotyckiego zamczyska.

Fot. Kazimierz Ratajczyk

KURSY WALUT

	4.01.1993	dolar USA	zmiana	marka RFN	zmiana
NBP	skup	15.461	+9	9.576	+2
	sprzedaż	16.093	+9	9.966	+2
PKO KOSZALIN	skup	15.650	—	9.550	—
	sprzedaż	15.900	—	9.750	—
PKO SŁUPSK	skup	15.750	—	9.450	—
	sprzedaż	15.900	—	9.650	—
KANTOR KOSZALIN	skup	15.700	—	9.600	—
	sprzedaż	15.900	—	9.650	+50
KANTOR SŁUPSK	skup	15.700	—	9.600	—
	sprzedaż	15.800	—	9.650	—

„GŁOS KOSZALIŃSKI”

75-502 Koszalin ul. Piłsudskiego 43
centrala tel. tel. 228-27, 259-16

fax 240-58

BIURO OGŁOSZEŃ:

75-502 Koszalin, ul. Piłsudskiego 43,
tel./fax 240-58

Oddziały redakcji i Biura Ogłoszeń: w Kołobrzegu: ul. Zwycięzców 12, tel. 271-49 • w Łęborku: ul. I Armii WP 42, tel. 624-247

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

„GŁOS SŁUPSKI”

76-200 Słupsk

ul. Jedności Narodowej 4/5, tel. 271-12,
254-18, 288-07 fax: 271-12, tkr: 58-32-19

BIURO OGŁOSZEŃ: 76-200 Słupsk,

ul. Jedności Narodowej 4/5

(siedziba WOIT), tel. 243-26